



OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH  
IM. MARKA KARPIA  
CENTRE FOR EASTERN STUDIES

# **AFGAŃSKI PROBLEM ROSJI**

## **Federacja Rosyjska**

### **wobec problemu Afganistanu**

#### **po roku 2001**

**M a r e k M e n k i s z a k**

Współpraca researcherska

Katarzyna Jarzyńska

**PRACE OSW**

O S W S T U D I E S

NUMER/ISSUE 38

WARSZAWA, WRZESIEŃ 2011

WARSAW, SEPTEMBER 2011

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich  
im. Marka Karpia

Redakcja

**Anna Łabuszewska**

Współpraca

**Katarzyna Kazimierska**

Opracowanie graficzne

**Dorota Nowacka**

Wydawca

**Ośrodek Studiów Wschodnich**

**im. Marka Karpia /**

**Centre for Eastern Studies**

ul. Koszykowa 6a, Warszawa

tel. + 48 /22/ 525 80 00

fax +48 /22/ 525 80 40

[osw.waw.pl](http://osw.waw.pl)

ISBN 978-83-62936-04-5

## **Spis treści**

### **AFGAŃSKI PROBLEM ROSJI**

#### **Federacja Rosyjska wobec problemu Afganistanu po roku 2001**

**Wstęp / 5**

**Tezy / 7**

**I. Miejsce Afganistanu w polityce Rosji / 10**

**II. Rosja wobec Afganistanu po roku 2001 / 17**

**III. Rosja wobec operacji USA i NATO w Afganistanie / 40**

**IV. Aktywność regionalna Rosji w kwestii afgańskiej / 51**

**V. Rosja wobec przyszłości problemu afgańskiego / 55**

**Zakończenie / 63**



# **AFGAŃSKI PROBLEM ROSJI**

## **Federacja Rosyjska wobec problemu Afganistanu po roku 2001**

### **Wstęp**

W ostatnich latach mamy do czynienia z przejawami rosyjskiej aktywności wobec Afganistanu w sferze politycznej, gospodarczej i bezpieczeństwa. Wraz z pogarszaniem się sytuacji bezpieczeństwa w Afganistanie i trudną sytuacją polityczną i bezpieczeństwa w Pakistanie, rosnącego znaczenia nabrała tzw. północna droga zaopatrzenia dla sił uczestniczących w operacji ISAF w Afganistanie (NDN, Northern Distribution Network) wiodąca częściowo przez terytorium Rosji<sup>1</sup>. Także i z tego względu problem Afganistanu stał się jedną z kluczowych kwestii w dialogu pomiędzy Rosją a USA, NATO i poszczególnymi państwami zachodnimi. Jego rola rośnie także w relacjach Rosji z państwami Azji Centralnej, Chinami, Pakistanem, Iranem i Indiami.

Niniejszy tekst stanowi próbę analizy polityki Rosji wobec Afganistanu i problemu afgańskiego w ostatnich dziesięciu latach w różnych jego wymiarach, a także zawiera elementy prognozy dalszej ewolucji tej polityki. Jego zadaniem jest odpowiedź na pytania:

- co warunkuje rosyjską politykę w kwestii afgańskiej?
- jak ewoluowała rosyjska polityka i jakie były jej efekty?
- jakie są interesy Rosji?

Obecnie sytuacja w Afganistanie i postawa uczestników operacji wojskowej w tym kraju weszły w nowy przełomowy etap. Rząd afgański dąży do politycznego porozumienia z dotychczasowym głównym przeciwnikiem – talibami.

<sup>1</sup> Szerzej zob. A.Kuchins, T. Sanderson, D. Gordon, The Northern Distribution Network and the Modern Silk Road. Planning for Afghanistan's future, CSIS, December 2009, Washington.

USA i państwa zachodniej koalicji dążą do stabilizacji sytuacji w Afganistanie i wycofania gros swoich sił z tego kraju w perspektywie kilku lat. Celem niniejszego tekstu jest zatem m.in. przedstawienie dylematu, przed jakim w związku z powyższym stoi Rosja, a który dotyczy wyboru strategii polityki wobec problemu afgańskiego; zarysowanie głównych scenariuszy i sformułowanie ogólnej prognozy dotyczącej polityki rosyjskiej.

Tekst składa się z pięciu części. W pierwszej nakreślone są uwarunkowania afgańskiej polityki Rosji i jej miejsce w układzie odniesień rosyjskiej polityki zagranicznej. W drugiej przedstawiona jest polityka Federacji Rosyjskiej wobec państwa Afganistan, zarówno w ujęciu chronologicznym, jak i problemowym. Część trzecia przedstawia ewolucję polityki Rosji wobec operacji sił USA i NATO w Afganistanie, w tym zwłaszcza formy rosyjskiego wsparcia dlań. W czwartej części scharakteryzowana jest polityka Rosji wobec problemu afgańskiego w kontekście regionalnym. Część piąta wreszcie zawiera wnioski i prognozę rosyjskiej polityki wobec problemu afgańskiego.

## Tezy

1. Polityka Rosji wobec problemu Afganistanu stała się jednym z kluczowych zagadnień w rosyjskiej polityce zagranicznej, zarówno wobec państw regionu, jak i wobec kluczowych aktorów pozaregionalnych. Wpływała na nią m.in. ewolucja sytuacji wewnętrznej w samym Afganistanie. Była ona jednak także kształtowana pod wpływem zmieniających się relacji z USA i czołowymi państwami zachodnimi, państwami Azji Centralnej, Chinami i państwami Azji Południowej.

2. Polityka Rosji wobec Afganistanu po obaleniu reżimu talibów w roku 2001 przechodziła różne etapy: od ofensywy w latach 2001–2002, kiedy Rosja usiłowała zbudować swą silną obecność i wpływy w Afganistanie; poprzez okres zastoju w latach 2003–2006, kiedy Rosja zdała sobie sprawę, że nie może skutecznie konkurować z głównie zachodnimi wpływami w kraju; po okres od roku 2007 znamionujący powrót Rosji do aktywnej polityki wobec Afganistanu, kiedy Moskwa zaczęła wykorzystywać pogarszającą się sytuację bezpieczeństwa dla zacieśniania relacji z władzami w Kabulu i zwiększania swego znaczenia dla sił zachodniej koalicji.

3. Zarówno konkretne interesy i cele, jak i polityka Rosji wobec problemu Afganistanu podlegały na przełomie ostatnich dziesięciu lat pewnej ewolucji. Niemniej na poziomie podstawowym pewne interesy pozostawały niezmiennie. Rosja chciała mieć w Afganistanie jak największe wpływy i jednocześnie ograniczać wpływy tych państw, których politykę postrzegała jako zagrażającą jej interesom, szczególnie USA i Pakistanu. Rosja z jednej strony nie chciała pełnego politycznego i militarnego sukcesu talibów, widząc w tym pewne wyzwanie dla swoich interesów i wpływów w Azji Centralnej i na Kaukazie. Udzielała też (choć nie zawsze entuzjastycznie) poparcia międzynarodowej obecności wojskowej z mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ, demonstrując w ten sposób, że jedynie współudział Moskwy w decyzjach może przynieść pozytywne efekty.

Z drugiej strony nie była jej na rękę także pełna stabilizacja Afganistanu w przypadku sukcesu militarnego zachodniej koalicji. Uczyniłoby to bowiem z Afganistanu ważny przyczółek wpływów USA, otwierający nowe możliwości

przed państwami Azji Centralnej dalszego uniezależnienia się od Rosji, m.in. poprzez udział w ambitnych projektach infrastrukturalnych.

4. Śledząc ewolucję rosyjskiej polityki, możemy dostrzec w istocie, iż realizowane były, w uproszczeniu, dwie strategie. Przez pierwsze lata Rosja stawiała bardziej na w miarę szybką stabilizację sytuacji w Afganistanie, co miało prowadzić zarówno do wycofania sił zachodnich z Afganistanu, i co ważniejsze z Azji Centralnej, a także otworzyć Rosji możliwość ekspansji gospodarczej i ogólnego wzrostu wpływów w Afganistanie.

Jednak wraz z pogarszaniem się sytuacji bezpieczeństwa i poszerzaniem zachodniej obecności w Afganistanie i w Azji Centralnej Rosja była coraz bardziej zainteresowana w utrzymaniu tej obecności w samym Afganistanie. To z jednej strony angażowało siły, środki i polityczną uwagę USA i NATO w tym kraju, *de facto* je osłabiając, z drugiej – dawało Rosji dodatkowe narzędzia poprzez usługi tranzytowe i transportowe dla uzyskiwania korzyści politycznych i ekonomicznych. Jednocześnie jednak Rosja dążyła, by obecność zachodnia w Azji Centralnej ulegała ograniczeniu lub przynajmniej poddana była w większym stopniu rosyjskiej kontroli. Sama zaś coraz bardziej usiłowała dyskutować problem afgański dla zwiększania swojej obecności w Azji Centralnej i zacieśniania współpracy z państwami regionu. Natomiast cele zwiększania obecności rosyjskiej w Afganistanie, zwłaszcza w sferze gospodarczej, choć nadal obecne, odsuwane były na drugi plan. Problem afgański w coraz większym stopniu stawał się instrumentem w polityce Rosji wobec Zachodu i regionów otaczających Afganistan.

5. Lata 2009–2011 znamionują nowy, przełomowy okres w rozwoju problemu afgańskiego. Dążenie rządu Hamida Karzaja do osiągnięcia politycznego porozumienia z talibami i dążenie koalicji zachodniej do wycofania gros sił zbrojnych z Afganistanu w perspektywie kilku lat stawia Rosję przed dylematem wyboru strategii politycznej. W tej sytuacji Rosja zwiększa poparcie polityczne dla rządu Karzaja, formalnie wspiera „proces pojednania narodowego” w Afganistanie i nawiązuje kontakty z talibami. Zajmuje przy tym niejednoznaczne stanowisko w kwestii wycofania zachodnich wojsk z Afganistanu: z jednej strony popiera ich wycofanie i niepokoi się możliwością ewentualnego pozostawienia na stałe części sił USA w kraju, z drugiej strony



niepokoi się perspektywą nazbyt pospiesznego wycofania sił zachodnich i wyzwaniem bezpieczeństwa po ich wyjściu. Przede wszystkim jednak obawia się, iż może dojść do redyslokacji sił amerykańskich: przeniesienia przynajmniej ich części z Afganistanu do niektórych państw Azji Centralnej, co prowadziłoby na dłuższą metę do dalszej erozji rosyjskich wpływów w regionie.

6. W perspektywie Rosja może w uproszczeniu albo podjąć próbę odtworzenia antytalibańskiego sojuszu i wspierającej go koalicji międzynarodowej, stworzenia buforu bezpieczeństwa w północnym Afganistanie, albo poprzeć wysiłki rządu na rzecz osiągnięcia politycznego porozumienia, co może prowadzić do faktycznego powrotu talibów do władzy w Afganistanie, z którymi Rosja będzie musiała znaleźć *modus vivendi*.

7. Wydaje się, że rosyjskie elity nie są jednolite w kwestii wyboru strategii, a Rosja usiłuje realizować elementy różnych podejść, chcąc zachować jak najdłużę pole manewru. Dlatego polityka rosyjska wobec problemu afgańskiego będzie najprawdopodobniej reaktywna i uzależniona zarówno od rozwoju sytuacji wewnętrznej w Afganistanie, jak i postawy ważnych aktorów międzynarodowych.

W związku z tym w najbliższej przyszłości można oczekiwać, iż Rosja będzie:

- Jednocześnie popierać rząd Hamida Karzaja; rozwijać kontakty z przedstawicielami byłego Sojuszu Północnego; nawiązywać kontakty z elitami pusztuńskimi i prowadzić dialog z częścią Talibanu.
- Utrzymywać, a nawet zwiększać wsparcie w sferze bezpieczeństwa tak dla rządu afgańskiego, jak i sił międzynarodowych (w tym zwłaszcza dla ich powrotnego tranzytu), oczekując jednakże z tego tytułu korzyści politycznych i finansowych.
- Zniechęcać USA i sojuszników zachodnich do zwiększania obecności wojskowej w Azji Centralnej. Z jednej strony poprzez współpracę z nimi; z drugiej naciski polityczne na USA i państwa Azji Centralnej; z trzeciej wykorzystując aktywnie narastanie radykalizmu islamskiego w Azji Centralnej i wspierając „kontrolowaną destabilizację” regionu.
- Tworzyć instrumenty na rzecz zwiększenia swojej obecności w sferze bezpieczeństwa w Azji Centralnej.

# I. Miejsce Afganistanu w polityce Rosji

## 1. Uwarunkowania rosyjskiej polityki wobec Afganistanu

Aby zrozumieć lepiej rosyjską politykę wobec Afganistanu, należy najpierw zadać sobie pytanie o powody, dla których Afganistan jest istotny dla Rosji i jej polityki. Wchodzi tu w grę zarówno uwarunkowania geograficzne, historyczne i socjo-polityczne, jak i kontekst relacji Rosji z wybranymi aktorami międzynarodowymi.

### 1.1. Uwarunkowania geograficzne

Afganistan z punktu widzenia Rosji zajmuje ważne położenie geopolityczne, geoekonomiczne i geostrategiczne. Jest państwem łączącym ze sobą ważne regiony: postradziecką Azję Centralną, a także Środkowy Wschód z Azją Południową i Wschodnią. Sytuacja w Afganistanie w sposób bezpośredni wpływa w szczególności na państwa postradzieckiej Azji Centralnej, zwłaszcza jej południowej części, należące w rosyjskiej percepcji do jej naturalnej strefy wpływów. Tym samym Afganistan spełniać może bądź to rolę swoistego buforu bezpieczeństwa chroniącego wrażliwe południowe pogranicze Rosji, bądź stanowić źródło zagrożenia dla owego pogranicza. Sytuacja w Afganistanie i wokół niego wpływa istotnie na potencjalny przebieg szlaków komunikacyjnych czy przesyłu nośników energii, zwłaszcza pomiędzy Azją Centralną i Południową. Tym samym można skonstatować, iż **Afganistan należy z punktu widzenia Rosji do państw o położeniu strategicznym**<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Myśl taka jasno została wyrażona m.in. przez specjalnego przedstawiciela prezydenta Federacji Rosyjskiej ds. Afganistanu, ambasadora Zamira Kabułowa w wywiadzie dla portalu Afghanistan.ru. Stwierdził on m.in., iż ewentualne rozmieszczenie (amerykańskich) baz wojskowych w Afganistanie może prowadzić do projekcji siły w bogatych w zasoby energetyczne sąsiednich regionach. Należy iść w Afganistan z otwartym sercem, wywiad z Zamirem Kabułowem, [www.afghanistan.ru](http://www.afghanistan.ru), 25.05.2011.

## 1.2. Uwarunkowania historyczne

Aktywność państwa rosyjskiego w Afganistanie datuje się od początku XIX wieku. Wpisywała się ona wówczas w proces ekspansji Imperium Rosyjskiego w Azji Centralnej i w jego rywalizację w regionie z Imperium Brytyjskim. W wyniku porozumień rosyjsko-brytyjskich o rozgraniczeniu stref wpływów<sup>3</sup> Afganistan znalazł się po stronie brytyjskiej, oddzielony od strefy rosyjskiej w Azji Centralnej rzeką Piandż. To nieformalne rozgraniczenie okazało się dość trwałe i kontynuowane w relacjach między Rosją Radziecką a Afganistanem. Komunistyczna Rosja uznała niepodległość Afganistanu już w 1919 roku i rozwijała z nim na ogół przyjazne stosunki, starając się powoli infiltrować afgańskie elity. Przyniosło to owoce w 1978 roku, kiedy wojskowy zamach stanu dokonany przez prokomunistycznych i proradzieckich oficerów uczynił z Afganistanu formalnego sojusznika ZSRR i część światowego obozu socjalistycznego, wywołując jednak zbrojny opór części Afgańczyków. W 1979 roku radziecka interwencja zbrojna, połączona z zamachem stanu, zacieśniła kontrolę ZSRR nad Afganistanem, ale też wciągnęła Moskwę do krwawej wojny z islamską zbrojną opozycją, przyczyniając się do kulminacji wzrostu napięcia w stosunkach ZSRR z Zachodem. Radziecka interwencja zbrojna, w której szczytowym momencie zaangażowane było około 120 tys. żołnierzy, nie przyniosła zduszenia zbrojnego oporu wspieranego przez USA i Pakistan, powodując śmierć około 15,4 tys. żołnierzy radzieckich (wedle oficjalnych danych). Z drugiej strony okres kilkunastoletniej dominacji ZSRR w Afganistanie odcisnął na tym kraju swoje piętno, z uwagi na znaczące rosyjskie zaangażowanie gospodarcze, a także istotne wpływy rosyjskie w afgańskich elitach. Przemiany polityczne w Związku Radzieckim i odprężenie na linii Wschód–Zachód doprowadziły do wycofania wojsk radzieckich w roku 1989, a ograniczanie pomocy wojskowej dla proradzieckiego rządu afgańskiego przyczyniło się do jego obalenia w roku 1992 przez zbrojną opozycję islamską, otwierając okres długotrwałej wojny domowej w Afganistanie. Idąca za tym utrata wpływów rosyjskich w Afganistanie stała się jednym z symptomów i symboli utraty przez Rosję statusu mocarstwa globalnego. Powrót do aktywności Rosji wobec Afganistanu nastąpił pod koniec lat 90. i był związany

<sup>3</sup> Pierwsze porozumienie na ten temat zostało zawarte w roku 1878, kolejne w 1895, a następne w 1907.

z jednej strony ze wzrostem zagrożenia dla otoczenia międzynarodowego ze strony skrajnie fundamentalistycznego islamskiego rządu afgańskich talibów (rządzących w Afganistanie od 1996 roku), a z drugiej wpisywał się w politykę odbudowy mocarstwowej pozycji Rosji. Tym samym można skonstatować, iż **problem Afganistanu był okresowo jedną z centralnych kwestii rosyjskiej i radzieckiej polityki zagranicznej, jednym z symboli rosyjskiej mocarstwowości (lub jej kryzysu).**

### 1.3. Uwarunkowania społeczno-polityczne

O wadze Afganistanu dla Rosji decydują m.in. **ściśle powiązania społeczno-kulturowe pomiędzy Afganistanem, zwłaszcza jego północną częścią, a post-radziecką Azją Centralną.** Przesądza o tym to, iż północny Afganistan zdominowany jest przez ludność narodowości tadżyckiej i uzbeckiej, a także turkmeńskiej, sąsiadującą z ziomkami w Tadżykistanie, Uzbekistanie i Turkmenistanie. Miało to duży wpływ na rozwój sytuacji wewnętrznej zarówno w Afganistanie (będąc jednym z czynników wpływających na wsparcie przez Rosję, Uzbekistan i Tadżykistan sił, zdominowanego przez Tadżyków, Uzbeków i Hazarów Sojuszu Północnego w walce z talibami), jak i w państwach Azji Centralnej, zwłaszcza w Tadżykistanie. W szczególności zbrojna islamska opozycja tadżycka korzystała z baz i wsparcia w północnym Afganistanie w trakcie wojny domowej w Tadżykistanie w latach 1992–1997, a z kolei w latach 1997–2001 tadżycki Kulab był główną bazą afgańskiego Sojuszu Północnego.

**Kwestia afgańska stała się w ZSRR i Rosji także problemem wewnętrznym.** Liczne ofiary konfliktu afgańskiego, przez który przewinęło się 620 tysięcy radzieckich młodych ludzi, wywołały głęboką traumę w społeczeństwie i elitach ZSRR. Wytworzył się swoisty „**syndrom afgański**” – niechęć do wojskowego zaangażowania na dużą skalę poza granicami Rosji. Co więcej, **weterani wojny afgańskiej, w tym inwalidzi, w postkomunistycznej Rosji stali się jednym z problemów społecznych.** Państwo nie radziło sobie z ich ponowną adaptacją do życia społecznego, niekiedy zasilali oni szeregi zorganizowanej przestępczości.

## 2. Problem Afganistanu jako czynnik w polityce Rosji wobec głównych aktorów

Problem Afganistanu był i pozostaje jednym z istotnych elementów w rosyjskich relacjach z wybranymi aktorami międzynarodowymi, w tym z państwami Azji Centralnej, z Chinami, z USA, NATO i szerzej państwami zachodnimi, z państwami Azji Południowej.

### 2.1. Problem Afganistanu a Azja Centralna i Chiny

Postradziecka Azja Centralna była i jest postrzegana przez Rosję jako jej naturalna strefa wpływów, a także bufor chroniący południowe „miękkie podbrzusze” Rosji. Moskwa podejmowała zatem zarówno bilateralnie, jak i multilateralnie inicjatywy zmierzające do obrony i utrwalenia swojej dominacji na tym obszarze. Niektóre elementy tej polityki były ściśle związane z sytuacją w Afganistanie. W szczególności wojna domowa w Afganistanie w latach 90. i późniejsza „wojna z terroryzmem” stanowiła dla Rosji ważny argument w utrzymywaniu, a następnie poszerzaniu obecności wojskowej w Azji Centralnej, w tym w Tadżykistanie i Kirgistanie. Zagrożenie terroryzmem i handlem narkotykami ze strony Afganistanu umożliwiała i umożliwia Rosji ponadto forsowanie zacieśnienia wielostronnej współpracy w sferze bezpieczeństwa i obrony z udziałem większości (poza Turkmenistanem) państw Azji Centralnej, w ramach Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ) oraz Szanghajskiej Organizacji Współpracy (SOW) i tworzonych przez obydwie organizacje wyspecjalizowanych struktur w tej sferze.

Z drugiej strony to właśnie sytuacja w Afganistanie, w tym zwłaszcza międzynarodowa „operacja antyterrorystyczna” USA i Wielkiej Brytanii, a następnie całego NATO w Afganistanie po atakach terrorystycznych 11 września 2001 roku wywołała prawdziwe geostrategiczne „trzęsienie ziemi” w Azji Centralnej, zapoczątkując poważne zaangażowanie i obecność militarną państw zachodnich (zwłaszcza USA) w regionie. Faktycznie podważony został rosyjski monopol na obecność w sferze bezpieczeństwa w Azji Centralnej, wzmocniona została pozycja państw regionu, a Moskwa miała rosnące poczucie zagrożenia swoich interesów, co wywołało z jej strony aktywne próby przeciwdziałania temu.

Zagrożenie terroryzmem i fundamentalizmem islamskim, a także nielegalnym handlem narkotykami ze źródłem w Afganistanie dało już w końcu lat 90. silny impuls do zacieśnienia współpracy rosyjsko-chińskiej, w tym w sferze bezpieczeństwa, zarówno bilateralnej, jak i wielostronnej na forum zdominowanej przez Rosję i Chiny „piątki szanghajskiej” przekształconej w 2000 roku w Szanghajską Organizację Współpracy (SOW). Pekin w obliczu rosnącego zagrożenia, w tym dla (i wewnątrz) chińskiego Turkiestanu (obwodu autonomicznego Xinjiang-Uygur) ze zrozumieniem odnosił się do umacniania rosyjskiej obecności w sferze bezpieczeństwa w Azji Centralnej, widząc w tym ważną zapórę przeciw narastającym zagrożeniom. Z kolei, po części wymuszona sytuacją, decyzja Moskwy o zgodzie na zachodnią (głównie amerykańską) obecność wojskową w Azji Centralnej po 11 września 2001 roku wywołała poważne zaniepokojenie Pekinu, który widział w tym bezpośrednie wyzwanie dla swoich interesów bezpieczeństwa. Od tej pory stopniowo wzrastało bezpośrednio zaangażowanie Chin w Azji Centralnej (choć stosunkowo najmniej widoczne w sferze bezpieczeństwa), uwzględniające także zwiększającą się samodzielność polityk państw regionu. Budziło to i budzi rosnące zaniepokojenie Rosji.

## 2.2. Problem Afganistanu a Zachód

Problem Afganistanu wpisywał się i nadal wpisuje w złożone relacje Rosji ze światem zachodnim, w których rywalizacji towarzyszy częściowa współpraca. Problem ten miał uwarunkowania psychologiczno-polityczne. Część elit politycznych nowej Rosji odziedziczyła po ZSRR syndrom politycznej porażki w Afganistanie w wojnie, która postrzegana była jako pośrednia wojna z blokiem zachodnim na czele z USA. Podejrzliwy stosunek do USA umacniało dominujące w rosyjskiej elicie przekonanie, że sukces talibów w Afganistanie w latach 90. był bezpośrednim efektem wsparcia wojskowego, finansowego i politycznego Pakistanu, za którym stały Stany Zjednoczone. Mimo to wobec kolejnych sukcesów militarnych talibów już od początku 2000 roku doszło do zacieśnienia dialogu i współpracy Rosji z USA w kwestii Afganistanu. Już w połowie roku 2001 władze rosyjskie podjęły próbę pozytywnej rewizji stosunków z USA. Kluczową rolę w tym procesie odegrała sytuacja w Afganistanie. Po ataku terrorystycznym 11 września 2001 roku Moskwa, po krótkim wahaniu, udzieliła ograniczonego wsparcia kierowanej przez USA koalicji antyterrorystycznej i zbrojnej operacji Enduring Freedom (Trwała Wolność), nadając publiczny wymiar polityce nazy-

wanej wówczas „prozachodnim zwrotem w rosyjskiej polityce zagranicznej”. Rosja wykonując, niekiedy wymuszone sytuacją, gesty pod adresem USA i jej zachodnich sojuszników liczyła na przełom w polityce Zachodu i uznanie ważnych rosyjskich interesów (w tym strefy wpływów Rosji na obszarze WNP). Współdziałanie w Afganistanie i w niektórych innych kwestiach nie przełamało jednak nieufności Moskwy do USA. Wzajemne stosunki zaczęły się wyraźniej ochładzać od jesieni 2002 wraz z amerykańskim przygotowaniem, a następnie realizacją (wiosną 2003), mimo zdecydowanego sprzeciwu Moskwy, zbrojnej interwencji w Iraku. Coraz większe zaniepokojenie Moskwy budziło w szczególności rosnące zaangażowanie Zachodu (USA, NATO, UE i państw członkowskich) na obszarze WNP. Wobec ignorowania przez Waszyngton rosyjskich sygnałów ostrzegawczych i ofert politycznego przetargu Rosja przystąpiła do antyzachodniej ofensywy, której kulminacyjnym punktem była wojna z Gruzją w sierpniu 2008 roku. Agresywna polityka rosyjska na krótko ochłodziła jej stosunki z Zachodem. Jednak wraz z nadejściem nowej demokratycznej administracji Baracka Obamy w USA (od początku 2009) i światowym kryzysem gospodarczym Rosja zaczęła pozytywnie reagować na zachodnie inicjatywy na rzecz przełomu w stosunkach. Moskwa odpowiadała oszczędnymi przychylnymi gestami, wśród których najistotniejszym była jej zgoda na wojskowy tranzyt amerykański do Afganistanu przez swoje terytorium (wcześniej zgodę taką otrzymały Niemcy, Francja i Hiszpania „nagrodzone” za swą „pragmatyczną” politykę wobec Rosji). Rosja działała wyraźnie na rzecz zwiększenia znaczenia tzw. drogi północnej tranzytu do Afganistanu dla sił koalicyjnych operujących w tym kraju. Sinusoida relacji rosyjsko-zachodnich wpływała pośrednio także na politykę Rosji wobec Afganistanu. Nawet jednak w trakcie największych kryzysów we wzajemnych relacjach Rosja nie zdecydowała się na zerwanie ograniczonej współpracy z Zachodem w Afganistanie. Tak czy inaczej **polityka Rosji wobec problemu afgańskiego była i jest jednym z najistotniejszych instrumentów w jej stosunkach z Zachodem.**

### 2.3. Problem Afganistanu a Azja Południowa

Sytuacja w Afganistanie była i jest w rosnącym stopniu jednym z elementów dialogu Rosji także z ważnymi aktorami regionalnymi w Azji Południowej, w szczególności Indiami, Pakistanem i Iranem. Indie i Iran wraz z Rosją były kluczowymi sponsorami (w formie pomocy wojskowej i finansowej) Sojuszu Pół-

nocnego – zdominowanej przez Tadżyków i Uzbeków opozycji afgańskiej wobec reżimu talibów. Ich wspólnym interesem było niedopuszczenie do nadmiernego wzmocnienia się w regionie Pakistanu, postrzeganego z kolei jako nieoficjalny sponsor ruchu talibów.

W interesie Rosji leży także obecnie, aby – o ile zostaną zrealizowane niektóre istotne projekty energetyczne, a zwłaszcza dyskutowany od lat gazociąg TAPI (Turkmenistan – Afganistan – Pakistan – Indie) – sprzyjało to przekierowaniu eksportu części nośników energii z Azji Centralnej ku Azji Południowej kosztem kierunku europejskiego (gdzie konkurowałyby z eksportem rosyjskim), a także chińskiego (gdzie Rosja chciałaby zwiększać swoją obecność).

Z kolei w ostatnich latach można było zaobserwować intensyfikację dialogu Rosji z Pakistanem, w tym w kwestii Afganistanu, co można interpretować jako element polityki Rosji wywierania wpływu na sytuację wewnętrzną w Afganistanie, a zwłaszcza rząd Karzaja i elity pusztuńskie, a także jako formę przygotowania się Rosji na ewentualny powrót talibów do władzy w Afganistanie.



## II. Rosja wobec Afganistanu po roku 2001

Polityka Rosji wobec Islamskiej Republiki Afganistanu realizowana jest w trzech wymiarach: stosunkach politycznych, pomocy humanitarnej i gospodarczej oraz wsparcia w sferze bezpieczeństwa. Politykę Rosji wobec Afganistanu wprowadzają w życie różni aktorzy, których znaczenie i wpływ na tę politykę ulega zmianie. Ważne znaczenie dla zrozumienia rosyjskiej polityki ma także geneza obecnej sytuacji, a w szczególności postawa Rosji wobec Afganistanu pod rządami talibów i wobec zachodniej wojskowej operacji mającej na celu ich obalenie.

### 1. Geneza sytuacji: Rosja wobec reżimu talibów i jego obalenia

Polityka Rosji wobec fundamentalistycznego reżimu talibów rządzącego większością Afganistanu od roku 1996 była formalnie jednoznaczna i pryncypialna. W rzeczywistości jednak mieliśmy do czynienia z pewnymi przejawami niekonsekwencji.

Rosja potępiała w publicznych deklaracjach reżim talibów i starała się mobilizować społeczność międzynarodową przeciwko nim. Nawiązała w tym celu m.in. dialog polityczny z Iranem, Indiami, a także z USA (w tym ostatnim przypadku sformalizowany na początku 2000 roku poprzez utworzenie wspólnej grupy roboczej ds. Afganistanu). Moskwa była m.in. współinicjatorem w latach 1999 i 2000 kolejnych rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ potępiających talibów i wprowadzających wobec nich kolejne sankcje. Wiosną 2000 roku (w marcu i ponownie w maju) Rosja zagroziła talibom nalotami na bazy szkoleniowe terrorystów (Moskwa deklarowała, iż dysponuje informacjami o szkoleniu w nich m.in. czeczeńskich separatystów). Wymierną formą rosyjskiego zaangażowania było udzielanie nie tylko politycznej, ale i zbrojnej (w formie dostaw broni, amunicji i ciężkiego sprzętu wojskowego) pomocy dla Sojuszu Północnego (koalicji ugrupowań i oddziałów tadżyckich, uzbeckich i hazarskich dowodzonych przez bohatera walk z Armią Radziecką Ahmada Szacha Masuda). We współpracy z Rosją pomocy takiej udzielał Sojuszowi także Uzbekistan i Tadżykistan (ponadto Iran i Indie). Jak podkreśla strona rosyjska, to właśnie ta pomoc uratowała jesienią

2000 roku siły Sojuszu Północnego broniące się na ostatnich kontrolowanych przez siebie skrawkach terytorium afgańskiego przed ostatecznym rozgromieniem przez wojska talibów. To także rosyjska pomoc wojskowa jesienią 2001 roku (obok bombardowań pozycji talibów przez lotnictwo USA i Wielkiej Brytanii) wspomogła ofensywę Sojuszu Północnego, umożliwiając w listopadzie tegoż roku wyzwolenie prezeń Kabulu, a następnie wyparcie talibów z niemal całości terytorium Afganistanu. Ponadto to właśnie Rosja, spierając się z USA w październiku i listopadzie 2001 roku o kształt tymczasowego rządu afgańskiego, domagała się, by nie dopuszczać do niego żadnych (tzw. umiarkowanych) przedstawicieli Talibanu (do czego przychylił się Waszyngton).

Z drugiej strony Rosja opowiadała się oficjalnie za pokojową regulacją problemu afgańskiego (a zatem przeciw ewentualnej akcji zbrojnej przeciw talibom) i prowadziła z talibami swoistą grę. Pierwsze publicznie znane kontakty z talibami strona rosyjska nawiązała w latach 1995–1996, kiedy to Zamir Kabułow prowadził negocjacje w sprawie uwolnienia rosyjskich lotników uwięzionych przez talibów w Kandaharze<sup>4</sup>. Późniejsze poufne kontakty z talibami przedstawicieli władz Federacji Rosyjskiej miały podobno na celu skłonienie talibów do wyrzeczenia się wspierania terroryzmu<sup>5</sup>. Rozmowy rosyjsko-talibańskie odbywały się w szczególności między kwietniem i sierpniem 2000 na terytorium Turkmenistanu (utrzymującego oficjalne kontakty z talibami). Co więcej, od końca 1999 roku najprawdopodobniej do września 2000 Rosja wstrzymywała pomoc wojskową dla Sojuszu Północnego, co umożliwiło talibom odniesienie poważnych sukcesów w ofensywie przeciwko Sojuszowi na północy Afganistanu.

Najbardziej logicznym wytłumaczeniem takiej postawy Moskwy była chęć wywołania poważnego zaniepokojenia w sąsiadujących z Afganistanem państwach Azji Centralnej (zwłaszcza Uzbekistanie) i skłonienie ich do zacieśnienia współpracy z Rosją w sferze bezpieczeństwa.

<sup>4</sup> Zob. komunikat o dekreście prezydenta Federacji Rosyjskiej o nominacji Zamira Kabułowa, [www.kremlin.ru](http://www.kremlin.ru), 22.03.2011, [www.kremlin.ru/news/10713](http://www.kremlin.ru/news/10713)

<sup>5</sup> Por. wywiad wiceministra spraw zagranicznych Rosji Wiktora Trubnikowa dla dziennika *Komsomolskaja Prawda*, 29.03.2001, [www.mid.ru](http://www.mid.ru). Dla Rosji problem stanowił m.in. fakt, iż rząd talibów uznał niepodległość Czeczenii i nawiązał z nią „stosunki dyplomatyczne”.

Nie można także wykluczyć ograniczonej, taktycznej współpracy rosyjsko-talibańskiej w udzielaniu pewnego wsparcia Islamskiemu Ruchowi Uzbekistanu (IRU). Jest to zbrojna organizacja islamska, jaka ujawniła się w 1999 roku, deklarując cel obalenia uzbeckiego rządu Islama Karimowa i utworzenia kalifatu w Kotlinie Fergańskiej. IRU opierała się na części dawnych komendantów Zjednoczonej Opozycji Tadżyckiej, którzy po zakończeniu wojny domowej w tym kraju częściowo w ramach procesu pokojowego weszli do władz Tadżykistanu, a częściowo pozostali w bazach w północnym Afganistanie<sup>6</sup>. IRU dokonała dwukrotnie (w sierpniu 1999 i sierpniu-listopadzie 2000) z terytorium Tadżykistanu (przy bierności armii tadżyckiej i stacjonujących w kraju znaczących sił rosyjskich) zbrojnych ataków na terytorium Kirgistanu i Uzbekistanu (tzw. kryzysy batkańskie). Obydwa kryzysy zakończyły się przetransportowaniem bojowników IRU rosyjskimi śmigłowcami z Tadżykistanu do Afganistanu, co raczej nie mogło odbyć się bez porozumienia z talibami. Ewakuacja powtórzyła się jeszcze w sierpniu 2001 roku, choć nie poprzedzały ją wówczas walki zbrojne<sup>7</sup>.

Inną możliwością wytłumaczenia takiej postawy Rosji wobec talibów jest to, iż Moskwa była przekonana, że Sojusz Północny zostanie przez nich rozgromiony przy biernej postawie państw zachodnich i innych aktorów. W tej sytuacji Moskwa postanowiła przygotować się na nowe *status quo*. Tym bardziej że rosła liczba państw, także w Azji Centralnej, które nawiązywały kontakty z talibami w obawie przed ich dywersją na północ od rzeki Piandź (kontakty takie podjęli także przedstawiciele USA). Nie tłumaczy to jednak kolejnych zwrotów w polityce Moskwy.

Ostateczne wsparcie Rosji dla Sojuszu Północnego w walce z talibami jesienią 2001 roku łatwiej wytłumaczyć. Moskwa wyraźnie podjęła tu ofensywną grę o wpływy w Afganistanie, mając świadomość determinacji USA po 11 września w kwestii militarnego zniszczenia Talibanu. W tym kontekście zarówno znacząca

<sup>6</sup> Szerzej na temat IRU zobacz np. Vitaly Naumkin, *Radical Islam in Central Asia: Between pen and rifle*, Lanham 2005, chapter 2.

<sup>7</sup> Szerzej zob. np. Ahmad Rashid, *Jihad. Rise of militant Islam In Central Asia*, New Haven 2002. (Dżihad. Narodziny wojującego islamu w Azji Środkowej, Warszawa 2003). Z drugiej strony przeciw temu mogłoby świadczyć to, iż w połowie lipca 2001 roku przedstawiciel rządu talibów oskarżył Rosję o stworzenie w afgańskiej prowincji Badachschan tajnej bazy dla szkolenia międzynarodowych terrorystów. Zostało to oficjalnie zdementowane w komunikacie MSZ Federacji Rosyjskiej z 19 lipca 2001 ([www.mid.ru](http://www.mid.ru)).

rosyjska pomoc wojskowa, jak i lobbing rosyjskiej dyplomacji jesienią 2001 roku na rzecz przedłużenia uznania rządu afgańskiego Burhanuddina Rabbaniego (*de facto* reprezentującego Sojusz Północny) był próbą maksymalizacji tych wpływów. Próbą początkowo dość udaną, zważywszy, że tymczasowy rząd Afganistanu pod przewodnictwem Hamida Karzaja, jaki powstał na podstawie kompromisu w Bonn z 5 grudnia 2001 roku, był zdominowany przez liderów Sojuszu Północnego (obok grupy pusztańskich emigrantów).

## 2. Ewolucja polityki Rosji wobec rządu i elit afgańskich

Analizując rosyjską politykę wobec Afganistanu możemy zauważyć pewną jej ewolucję. Na tej podstawie da się wyodrębnić co najmniej trzy etapy tej polityki:

### 2.1. Ofensywa rosyjska wobec rządu tymczasowego Afganistanu (2001–2002)

Obalenie rządu talibów, a następnie powołanie w końcu grudnia 2001 tymczasowego rządu Afganistanu zapoczątkowało polityczną ofensywę Rosji w Afganistanie. Intensywne kontakty polityczne miały na celu budowę podstaw rosyjskich wpływów politycznych, gospodarczych i w sferze bezpieczeństwa w Afganistanie.

Zaraz po wyzwoleniu Kabulu (26 listopada 2001) do miasta przybyła grupa rosyjskich dyplomatów, by uruchomić placówkę dyplomatyczną (została otwarta 28 grudnia).

Rosja początkowo koncentrowała się w relacjach z nowym rządem afgańskim na premierze Hamidzie Karzaju oraz wpływowych członkach rządu wywodzących się z byłego Sojuszu Północnego. Między innymi na początku 2002 roku wizytę w Kabulu złożył minister spraw zagranicznych Rosji Igor Iwanow (4 lutego), który przekazał Hamidowi Karzajowi zaproszenie do Moskwy (udał się on tam już 12 marca i ponownie 4 czerwca). 12 lutego przebywał w Moskwie afgański wicepremier i minister obrony marszałek Mohammed Fahim (b. szef sztabu i wywiadu Sojuszu Północnego), który rozmawiał głównie o dostawach broni i sprzętu wojskowego dla powstającej armii afgańskiej, a 28 lutego – nowy minister spraw wewnętrznych Junus Kanuni (jeden z liderów Sojuszu Północnego).

Ta rosyjska ofensywa w Afganistanie miała wyraźnie na celu uzyskanie maksymalnego wpływu na rząd afgański i zawarcie porozumień gospodarczych i wojskowych tworzących podstawy realnego wpływu Rosji na Afganistan.

## 2.2. Okres zastoju (2003–2006)

W 2003 roku aktywność rosyjska w Afganistanie stała się wyraźnie słabsza. Moskwa zrozumiała ostatecznie, że jej miejsce w kraju uzależnionym od wsparcia USA i ich sojuszników będzie wyznaczała głównie dobra wola Waszyngtonu. Starła się zatem wykorzystać maksymalnie posiadane atuty, a zwłaszcza to, że afgańska armia i siły bezpieczeństwa opierają się w dalszym ciągu na poradzieckim sprzęcie. Zatem za zgodą USA lub przy ich pośrednictwie kontynuowała dostarczanie siłom afgańskim części zamiennych i sprzętu do użytku wojskowego. Jednak z jednej strony konflikt w łonie rządu afgańskiego, który doprowadził do odsunięcia jesienią 2004 roku od władzy części byłych liderów Sojuszu Północnego kosztem wzmocnienia pozycji Hamida Karzaja (który wygrał w październiku tegoż roku wybory prezydenckie), z drugiej zaś wyraźne ochłodzenie stosunków rosyjsko-zachodnich jesienią 2004 roku (głównie na tle wydarzeń na Ukrainie), przełożyły się na widoczne ochłodzenie stosunków między Moskwą a Kabulem. Z kolei ochłodzenie stosunków Rosji z Zachodem przełożyło się na jej bardziej krytyczną postawę wobec zachodniej obecności wojskowej w Afganistanie i Azji Centralnej oraz wstrzymanie w 2005 roku pomocy wojskowej dla Afganistanu.

## 2.3. Powrót Rosji do Afganistanu (2007– ?)

Jednakże po 2006 roku pogarszająca się systematycznie – w związku z ciągle rosnącą intensywnością działań zbrojnych talibów w Afganistanie i na pograniczu pakistańsko-afgańskim – sytuacja bezpieczeństwa w Afganistanie oraz narastające napięcia pomiędzy prezydentem Karzajem a zachodnimi uczestnikami sił koalicyjnych (zwłaszcza USA) skłoniły Karzaja do poszukiwania politycznego oparcia za granicą także poza tradycyjnymi sojusznikami, w tym w Rosji.

Rosja reagowała na to, dywersyfikując aktywność polityczną w Afganistanie. Po pierwsze, podtrzymywała kontakty z tradycyjnymi (zwłaszcza tadżyckimi) sojusznikami z dawnego Sojuszu Północnego i najprawdopodobniej wspierała (inicjowa-

ne głównie przez Iran) powstanie w 2007 roku nowego afgańskiego bloku opozycyjnego – Frontu Narodowego, w którym dominowali tradycyjni partnerzy Rosji z północnego Afganistanu. Projekt ten wkrótce jednak rozpadł się z powodu konfliktów wewnętrznych, a część jego uczestników porozumiała się z rządem Karzaja.

Po drugie, Rosja coraz wyraźniej zwiększała publiczne poparcie dla prezydenta Hamida Karzaja, wzywając do zwiększenia faktycznej samodzielności (*de facto* od Zachodu) afgańskiego rządu i głośno krytykując słabe efekty ISAF w walce z talibami oraz nielegalną produkcją i przemytem narkotyków. Ponadto zainicjowała dialog z politykami pusztuńskimi oraz deklarowała wsparcie dla karzajowskiej polityki pojednania narodowego, w tym ewentualnych rozmów i pokoju z „umiarkowanymi / szeregowymi talibami” (formułując przy tym cztery warunki: wyrzeczenie się przez „umiarkowanych talibów” walki zbrojnej, zerwanie przez nich więzi z Al-Kaidą, uznanie konstytucji i innych praw Afganistanu, niepodejmowanie żadnych rozmów z ekstremistycznymi liderami Talibanu objętymi sankcjami ONZ)<sup>8</sup>.

Wsparcie Rosji dla prezydenta Hamida Karzaja rosło wprost proporcjonalnie do narastania napięcia pomiędzy nim a USA, innymi kluczowymi państwami zachodnimi i siłami koalicyjnymi w Afganistanie. Stało się to wyraźne zwłaszcza w trakcie i po wyborach prezydenckich w Afganistanie w sierpniu 2009 roku. W przeciwieństwie do Zachodu, który wywierał polityczną presję na Karzaja, aby podzielił się on władzą z opozycją, Rosja udzieliła *de facto* bezwarunkowego wsparcia dla Karzaja, nie zważając na liczne zarzuty dotyczące fałszowania wyników przez władze afgańskie. Rosja zaczęła także jawnie kontaktować się z przedstawicielami „umiarkowanych talibów” (jeden z nich gościł wiosną 2009 roku w Moskwie)<sup>9</sup>. Wiele wskazywało, iż w 2011 roku miały miejsce bezpośrednie kontakty między przedstawicielami oficjalnej Moskwy i Talibanu<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> Por. np. wystąpienie ambasadora Rosji przy ONZ Witalija Czurkina na posiedzeniu RB ONZ 23 marca 2010; [www.mid.ru](http://www.mid.ru).

<sup>9</sup> Był to uczestnik rosyjsko-afgańskiej konferencji w Moskwie w maju 2009 roku Mohamad Waszim Watanwal z prowincji Nangarhar. Pojawiały się także doniesienia o tym, iż jakoby Rosja na początku 2009 roku przejęła kontrolę nad jedną lub kilkoma grupami talibów operujących w północnym i południowym Waziristanie na pakistańskim pograniczu. A. Sierienko, Na „linii Diuranda” pojawili się „rusckije Taliby”, [www.afghanistan.ru](http://www.afghanistan.ru), 29.05.2009, <http://www.afghanistan.ru/doc/14815.html>

<sup>10</sup> Por. M.K. Bhadrakumar, Mullah Omar gets a Russian visitor, *Asia Times online*, 24.03.2011, [http://www.atimes.com/atimes/South\\_Asia/MC24Df01.html](http://www.atimes.com/atimes/South_Asia/MC24Df01.html); specjalny przedstawiciel prezydenta FR Zamir

### 3. Główni aktorzy polityczni

#### 3.1. Ośrodki polityki afgańskiej Rosji

Analiza interesów i polityki Rosji wobec Afganistanu jest nieco utrudniona z uwagi na to, iż na tę politykę wpływało i wpływa kilka ośrodków i środowisk, a zarówno debata, jak i proces decyzyjny są w dużej mierze nieprzejryste. Sytuację zagmatwało rozejście się w wyniku sukcesji władzy prezydenckiej w 2008 roku formalnego i realnego systemu władzy i stworzenie rządzącego tandemu premier Władimir Putin – prezydent Dmitrij Miedwiediew. Choć formalne kierownictwo w sferze polityki zagranicznej pełni prezydent, wydaje się, że w praktyce na politykę tę ciągle decydujący wpływ ma premier Władimir Putin (wykorzystujący m.in. aparat rządu i prezydium rządu, a także więzi personalne w Administracji Prezydenta i wpływ na samego prezydenta). Jednak rola prezydenta Dmitrija Miedwiediewa (wykorzystującego zwłaszcza aparat Administracji Prezydenta i ekspertów zewnętrznych) w kreowaniu taktyki polityki zagranicznej wydawał się rosnąć.

Niezależnie od tego, na podstawie obserwacji polityki i opinii rosyjskich ekspertów, można wskazać niektóre inne ośrodki wpływające na politykę Rosji wobec Afganistanu:

– **Ministerstwo Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej** pod kierownictwem Siergieja Ławrowa, formalnie odgrywało dotąd rolę koordynacyjną, której wyrazem było m.in. powołanie w 2002 roku, rozporządzeniem prezydenta Federacji Rosyjskiej, Międzyresortowej Komisji ds. Afganistanu pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych. W jej skład weszli przedstawiciele ponad dziesięciu zainteresowanych ministerstw, urzędów i służb. W praktyce jednak MSZ był i jest przede wszystkim wykonawcą polityki i jednym z ośrodków wpływu. MSZ ma istotną rolę zwłaszcza w intensyfikacji dialogu na temat Afganistanu w regionie, obejmującego m.in. Indie i Pakistan oraz Chiny i Iran.

Kabułow co prawda dementował informacje o kontaktach z talibami, ale jednocześnie deklarował, iż Rosja jest do tego gotowa, Xinhua, 29.03.2011.

– **Federalna Służba Kontroli Obrotu Narkotyków** i osobiście jej szef Wiktor Iwanow (reprezentujący część środowiska funkcjonariuszy służb specjalnych) zajmuje się formalnie jedynie jednym z wycinków relacji Rosji z Afganistanem i państwami zaangażowanymi w regulację problemu afgańskiego: współpracą w zwalczaniu handlu narkotykami pochodzącymi z Afganistanu. Jednak w praktyce aktywność FSKN i jego znaczenie w kwestii afgańskiej w ostatnich latach systematycznie rosły, a FSKN stał się *de facto* paralelnym (alternatywnym wobec MSZ) kanałem dialogu międzynarodowego Rosji, w tym z USA (Wiktor Iwanow jest współprzewodniczącym rosyjsko-amerykańskiej podkomisji ds. współpracy antynarkotykowej w ramach prezydenckiej komisji Ławrow – Clinton) i sąsiadami Afganistanu. Jego aktywność i rola były bardzo widoczne w latach 2009 i zwłaszcza w 2010, wraz z początkiem realizacji wspólnych rosyjsko-amerykańskich operacji antynarkotykowych.

– **Izba Przemysłowo-Handlowa (TPP)** z jej dotychczasowym szefem Jewgienijem Primakowem (zrezygnował z funkcji przewodniczącego w marcu 2011, zastąpił go Siergiej Katyrin) i zastępcą Borysem Pastuchowem, reprezentująca także szersze lobby biznesowe (na czele z szefem Rosyjsko-Afgańskiej Rady Biznesu, szefem Moskiewskiego Banku Przemysłowego MIB, Abubakarem Arsamakowem), lobbuje głównie na rzecz tworzenia warunków dla zwiększenia rosyjskiej obecności gospodarczej w Afganistanie. Dotychczas aktywność TPP miała niewielką skuteczność. Także odejście z funkcji przewodniczącego wpływowej osoby, jaką był Jewgienij Primakow (były premier i były szef wywiadu cywilnego SWR) nie służy wzrostowi roli TPP.

– **specjalny przedstawiciel prezydenta Federacji Rosyjskiej ds. Afganistanu**, b. ambasador Rosji w Kabulu i b. dyrektor 2. departamentu azjatyckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Zamir Kabułow jest od momentu ustanowienia tej funkcji (dekret prezydenta Dmitrija Miedwiediewa z 22 marca 2011) najbardziej dynamicznym ośrodkiem polityki Rosji wobec Afganistanu i problemu afgańskiego. Jak się wydaje, Zamir Kabułow, nie bez sukcesu, próbuje przejąć rolę nie tylko formalnego (prezydencki dekret jako jedno z zadań urzędu wy-



mienia polepszenie koordynacji międzyresortowej<sup>11</sup>), ale i realnego koordynatora polityki Federacji Rosyjskiej na odcinku afgańskim.

Wpływ na politykę Rosji wobec Afganistanu wywierają także inne ośrodki. Spośród nich szczególne znaczenie mają, jak się wydaje, **służby specjalne**, w tym zwłaszcza **Główny Zarząd Wywiadu Sztabu Generalnego (GRU, wywiad wojskowy)**. Ma to związek z tym, iż z grona byłych oficerów Armii Radzieckiej uczestniczących w latach 80. w interwencji w Afganistanie wywodzi się istotna część rosyjskich specjalistów od tego kraju, władających lokalnymi językami. Służby specjalne są głównym dostarczycielem informacji i analiz na temat Afganistanu i sytuacji wokół niego dla władz Rosji, jak też istotnym kanałem dialogu zarówno z aktorami wewnątrzafgańskimi, jak i zewnątrzafgańskimi.

Rolę w polityce wobec Afganistanu tradycyjnie odgrywa też **Ministerstwo ds. Sytuacji Nadzwyczajnych (MCzS)**, ale jest ona ograniczona głównie do dostarczania do tego kraju pomocy humanitarnej.

Wznowienie rosyjsko-afgańskiej współpracy wojskowej może przyczynić się do ponownego wzrostu roli **Ministerstwa Obrony** w prowadzeniu, a zwłaszcza implementacji rosyjskiej polityki wobec Afganistanu.

### 3.2. Baza wpływów politycznych Rosji w Afganistanie

Stosunki Rosji z powstałym po obaleniu talibów nowym rządem afgańskim i szerzej z elitą polityczną Afganistanu nie odbywały się w próżni. Rosja dysponowała bowiem ukształtowaną przez dziesiątki lat bazą wpływów w afgańskich elitach politycznych.

Wpływy Rosji w elicie politycznej i elitach społecznych Afganistanu zostały ukształtowane w czterech okresach historycznych. Po pierwsze w okresie rządów króla Zahir Szacha (zwłaszcza w latach 60.), głównie w związku z kształceniem części Afgańczyków w radzieckich uczelniach cywilnych i wojskowych.

<sup>11</sup> Zob. Dekret prezydenta Federacji Rosyjskiej, [www.kremlin.ru](http://www.kremlin.ru), 22.03.2011, *op.cit.* Szerzej o postaci i roli Zamira Kabułowa por. M.K. Bhadrakumar, Mullah Omar gets a Russian visitor, *Asia Times online*, 24.03.2011, [http://www.atimes.com/atimes/South\\_Asia/MC24Df01.html](http://www.atimes.com/atimes/South_Asia/MC24Df01.html)

Po drugie po przewrocie komunistycznym 1978 roku w oparciu o kształcone w ZSRR i ściśle z nim związane kadry rządzącej partii komunistycznej (Liberalno-Demokratycznej Partii Afganistanu), sił zbrojnych i służby bezpieczeństwa Khad. Po trzecie, w okresie wojny domowej, a zwłaszcza walki z Talibanem w latach 90. (szczególnie tadżycka i uzbecka część ugrupowań i komendantów Sojuszu Północnego wspierana na ogół przez Rosję). Po czwarte, uzupełniły je nowe osoby i środowiska, które wchodziły w kontakt z Rosją po obaleniu Talibanu.

W konsekwencji do osób w przeszłości i/lub obecnie związanych z Rosją i/lub popierających ściślejszą współpracę z Moskwą można zaliczyć przedstawicieli różnych środowisk:

- byłych działaczy afgańskiej partii komunistycznej (LDPA), niektórych nadal czynnych politycznie (jak np. Said Mohammad Gulabzoi czy Nurul Chan Ulumi, a także Habib Mangal);
- część dawnych liderów Sojuszu Północnego, w tym: b. szef sztabu i wywiadu Sojuszu, b. minister obrony Afganistanu, obecnie pierwszy wiceprezydent, marszałek Mohammad Kasim Fahim; b. minister spraw wewnętrznych, b. przewodniczący niższej izby parlamentu Junus Kanuni; b. minister spraw zagranicznych i niedawny kandydat na prezydenta, lider opozycyjnej partii Reformy i Nadzieje Abdullah Abdullah; jeden z liderów społeczności uzbeckiej gen. Abdul Raszyd Dostum; b. prezydent Afganistanu Burhanuddin Rabbani (zamordowany we wrześniu 2011);
- niektórych innych, byłych lub obecnych, urzędników państwowych w rządzie Karzaja, w tym: wiceprezydent Ahmad Zia Masud, b. minister handlu, szef parlamentarnego komitetu ds. gospodarki Said Mustafa Kazimi;
- niektórych afgańskich biznesmenów i przedstawicieli afgańskiej diaspory w Rosji (która jest jednak mało zintegrowana i nie stanowi wpływowego lobby)<sup>12</sup>.

<sup>12</sup> Afgańska diaspora w Rosji szacowana jest na 50–150 tys. osób (wiarygodne są raczej niższe liczby). Szerzej zob. Chomajun Kadiri, Afganskaja diaspora w Rossii, [www.afghanistan.ru](http://www.afghanistan.ru), 24.04.2011.

Istotnym elementem budowy wpływów rosyjskich w Afganistanie było i jest kształcenie i szkolenie w Rosji cywilnych i wojskowych kadr afgańskich. Według szacunków rosyjskich w sumie ponad 15 tysięcy obywateli Afganistanu kształciło się w Rosji, z czego około 1400 Afgańczyków skończyło radzieckie uczelnie cywilne i wojskowe. Wielu z ich stało się częścią elit politycznych, biznesowych i sił bezpieczeństwa niepodległego Afganistanu. Ponadto po obaleniu Talibanu Rosja przyznawała corocznie kilkadziesiąt stypendiów afgańskim studentom i urzędnikom państwowym w celu kształcenia w rosyjskich uczelniach. Przykładowo w 2004 roku było to 50 stypendiów rocznie; w 2007 – 75, a od 2008 – 80 stypendiów. Z kolei na rok 2010 przygotowano 100 stypendiów, na 2011 – 115<sup>13</sup>. W 2011 roku na rosyjskich uczelniach kształciło się jednocześnie około 400 Afgańczyków<sup>14</sup>. Odrębną kwestią jest kształcenie wojskowych i oficerów innych służb (patrz dalej).

Dalszej rozbudowie rosyjskich wpływów w afgańskich elitach służyć będzie niewątpliwie planowane reaktywowanie (zbudowanej przez ZSRR) Politechniki Kabulskiej. Na ten cel zostało przeznaczone przez Rosję około 2 mln USD z ogółem 4 mln USD wydatkowanych przez ten kraj w ramach międzynarodowej pomocy dla rozwoju oświaty w Afganistanie. Podobny efekt będzie miało zapowiadane otwarcie Domu Rosyjskiej Nauki i Kultury w Kabulu.

Wyzwaniem dla Rosji pozostawało jednak efektywne wykorzystanie powyższych instrumentów. O ile można przypuścić, że dzięki licznym i dawnym kontaktom Moskwa może uzyskiwać dużą wiedzę na temat sytuacji wewnętrznej w Afganistanie, o tyle problematyczne jest jej aktywne oddziaływanie na tę sytuację. Wynika to m.in. z faktu, iż ww. politycy być może z wyjątkiem marszałka Fahima, podejrzanego o współpracę z rosyjskimi służbami specjalnymi, nie są obecnie raczej „sterowalni” przez Rosję i w opinii ekspertów mają także poparcie u niektórych innych aktorów międzynarodowych. Dotyczy to m.in. Abdullaha, Kanuni i Rabbaniego. Pokazują to także doświadczenia rosyjskiej polityki wobec rządu i elit afgańskich.

<sup>13</sup> Konferencja prasowa ministra spraw zagranicznych Rosji Siergieja Ławrowa po spotkaniu z ministrem spraw zagranicznych Afganistanu Z. Rasulem, Moskwa, 25.11.2011, [www.mid.ru](http://www.mid.ru).

<sup>14</sup> Informacja podana przez asystenta prezydenta Federacji Rosyjskiej Siergieja Prichod'ko, <http://www.afghanistan.ru/doc/20292.html>

## 4. Rosyjska pomoc humanitarna i obecność gospodarcza w Afganistanie

### 4.1. Rosyjska pomoc humanitarna dla Afganistanu

Polepszaniu wizerunku Rosji w Afganistanie służyło m.in. skierowanie do tego kraju znaczącej rosyjskiej pomocy humanitarnej. Już 26 listopada 2001 roku do wyzwolonego Kabulu przybył transport z ratownikami rosyjskiego Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych (MCzS), którzy przywieźli dostawy humanitarne i szpital polowy, w którym udzielali bezpłatnej pomocy medycznej mieszkańcom. Kolejny szpital polowy powstał na terenie bazy Bagram pod Kabulem. Ratownicy z MCzS zbudowali też przeprawę przez graniczną rzekę Piandź i udrożnili drogę przez strategiczny tunel pod przełęczą Salang. Według danych rosyjskich w latach 2002–2009 Rosja przekazała Afganistanowi pomoc humanitarną o wartości 40 mln USD<sup>15</sup>. Ponadto w lutym 2009 roku Rosja przekazała Afganistanowi 18 tys. ton mąki pszennej o wartości 11 mln USD. Oprócz tego, w sierpniu 2009 Rosja i Niemcy w ramach wspólnego projektu przekazały Afganistanowi dwa wyposażone śmigłowce medyczno-ratownicze: Mi-8 i Mi-17 o wartości 14 mln USD (Rosja sfinansowała połowę). W ciągu 2009 roku bezpłatnie dostarczono m.in. 50 samochodów i 2 wozy pożarnicze. Rok później zrealizowano kolejne dostawy mąki pszennej na sumę 5 mln USD. Planowane jest dalsze udzielanie pomocy humanitarnej. W szczególności strona rosyjska planuje budowę w Kabulu specjalistycznego szpitala dziecięcego.

Z kolei według danych afgańskich oficjalna pomoc rozwojowa (ODA) ze strony Federacji Rosyjskiej w latach 2002–2009 wyniosła 147 mln USD (pomoc ta stanowiła zaledwie 0,4% wartości ogólnej międzynarodowej pomocy rozwojowej przekazanej Afganistanowi w tym okresie, a Rosja była dopiero na 18. miejscu wśród państw i struktur międzynarodowych dostarczających tę pomoc, która wykraczała poza sferę humanitarną i obejmowała także sferę bezpieczeństwa)<sup>16</sup>.

<sup>15</sup> Wywiad wiceministra spraw zagranicznych A. Borodawkina dla ITAR-TASS, 21.08.2009, [www.mid.ru](http://www.mid.ru).

<sup>16</sup> Dane oficjalne za: Donor Financial Review. Report 1388, Islamic Republic of Afghanistan. Ministry of Finance, November 2009, [http://www.undp.org.af/Publications/KeyDocuments/Donor%27s FinancialReview%20ReportNov2009.pdf](http://www.undp.org.af/Publications/KeyDocuments/Donor%27s%20FinancialReview%20ReportNov2009.pdf)

## 4.2. Rosyjskie inwestycje w Afganistanie

Rosja od chwili powstania tymczasowego rządu afgańskiego wyrażała zainteresowanie aktywnym udziałem w odbudowie gospodarczej Afganistanu. Deklarowanym priorytetem rosyjskim była odbudowa zniszczonych obiektów gospodarczych zbudowanych w okresie reżimu komunistycznego w Afganistanie. ZSRR zbudował w Afganistanie 142 tego typu obiekty, a budowa 150 kolejnych nie została dokończona. Rosja szczególnie interesowała się inwestycjami w energetyce, transporcie i budownictwie w północnej i centralnej części Afganistanu.

Dotychczas jednak liczba znaczących projektów gospodarczych i transakcji realizowana przez lub przy współudziale firm rosyjskich pozostaje niewielka, choć powoli rośnie. Najważniejsze z nich to<sup>17</sup>: modernizacja elektrowni wodnej Naglu w prowincji kabulskiej (projekt zainicjowany w 2007 roku, wykonawca Technopromeksport, wartość projektu 32,5 mln USD, zakończenie planowane na początku 2012 roku); budowa przez spółkę Inset minielektrowni wodnych: w prowincjach Fajzabad (12 MW), Parwan (0,4 MW; 0,5 mln USD), Paktia (0,4 MW; 0,4 mln USD), Bamian (50 kW; 0,1 mln USD); sprzedaż przed 2004 rokiem 1000 samochodów UAZ na zamówienie ONZ i 500 samochodów marki Wołga na zamówienie rządu Afganistanu; sprzedaż w 2007 roku ciężarówek Kamaz i innych urządzeń dla Ministerstwa Budownictwa i merostwa Kabulu na sumę 10 mln USD; sprzedaż w 2007 roku przez rafinerię w Omsku 35 tys. ton benzyny. Ponadto w maju 2008 roku reaktywowano rosyjsko-afgańskie *joint venture* transportowe AFSOTR. Poza tym rosyjscy specjaliści budują w północnym Afganistanie sieć łączności komórkowej 3G. Według danych rosyjskich, firmy z Rosji zainwestowały w latach 2006–2008 w Afganistanie w sumie powyżej 34 mln USD; w latach 2007–2009 suma ta była szacowana na około 40 mln USD<sup>18</sup>.

<sup>17</sup> Rossijsko-afganskoje torgowo-ekonomiczeskoje sotrudnicestwo (sprawocznaja informacija) [www.mid.ru](http://www.mid.ru), 27.02.2009.

<sup>18</sup> O diejatielnosti TPP Rossii w 2010 g. na afganskom naprawlenii, [www.tpp-inform.ru/userdata/1288001637.doc](http://www.tpp-inform.ru/userdata/1288001637.doc) Dla porównania według danych UNCTAD w latach 2007–2009 bezpośrednie inwestycje zagraniczne (FDI) w Afganistanie wyniosły łącznie 728 mln USD (co oznaczałoby, iż na Rosję przypadają 5,5% z nich). Dane za: World Investment Report 2010: Investing in a low-carbon economy, New York, Geneva 2010, Annex table 1, [http://www.paiz.gov.pl/files/?id\\_plik=13221](http://www.paiz.gov.pl/files/?id_plik=13221)

Więcej inwestycji jest w fazie dyskusji. W szczególności spółka Zarubiežtransstroj zabiega o modernizację strategicznie ważnego tunelu Salang (problemem jest tu uzgodnienie zakresu prac i sposobu ich finansowania<sup>19</sup>), a koncern Tupolew wraz z Moskiewskim Bankiem Przemysłowym (MIB) o zakończenie budowy dwóch samolotów Tu-204 na potrzeby komunikacji lotniczej z Rosją (wartość ostatniego z projektów 100 mln USD). Projekty te uzupełniają plany rekonstrukcji Kanału Dżalalabadzkiego wraz z urządzeniami melioracyjnymi; budowy mostu na Amu-darii i bazy przeładunkowej w rejonie przejścia granicznego Chajraton; odbudowy elektrowni w Mazar-i-Szarif i w Kilagaj oraz wybranych młynów, elewatorów i piekarni.

Rosja ponadto nadal zainteresowana jest realizacją innych ważnych projektów, a w szczególności: wydobywaniem ropy naftowej i gazu ziemnego ze złóż w rejonie Szibirganu; wydobywaniem złota ze złoża Szamti na pograniczu Tadżykistanu; odbudową zakładów azotowych w Mazar-i-Szarif, cementowni w Pul-i-Kumri i systemu energetycznego Kabulu, a także budową i wyposażeniem techników w Kabulu, Mazar-i-Szarif i w prowincji Chost<sup>20</sup>.

Rosja priorytetowo, jak się wydaje, traktuje swoje oferty w sferze energetyki, w tym zwłaszcza budowę linii elektrycznych wysokiego napięcia dla przesyłu prądu z Tadżykistanu do Afganistanu (projekt CASA-1000; według premiera Władimira Putina rosyjski koncern elektroenergetyczny Inter RAO JES jest gotów zainwestować 0,5 mld USD w przypadku, gdy zostanie operatorem tego projektu), budowę analogicznych połączeń z Turkmenistanu i na terenie samego Afganistanu oraz ewentualny udział Gazpromu w budowie gazociągu trans-

<sup>19</sup> Memorandum w tej kwestii podpisano już w roku 2001. Pierwotnie planowano, iż głównym wykonawcą będzie strona rosyjska, a sponsorem – brytyjska i francuska. Dotąd jednak nie osiągnięto ostatecznego porozumienia. Strona rosyjska jest zainteresowana kompleksową modernizacją tunelu i powiązanej infrastruktury i oczekuje finansowania projektu z funduszy międzynarodowych. Temat ten po raz kolejny powrócił podczas wizyty prezydenta Karzaja w Moskwie w styczniu 2011. Brak jednak ciągle wiążących decyzji.

<sup>20</sup> Informacje za: O diejatielnosti TPP Rossii w 2010 g..., *op.cit.*; Wspólne oświadczenie prezydenta Federacji Rosyjskiej D.A. Miedwiediewa i prezydenta Islamskiej Republiki Afganistanu H. Karzaja, Moskwa, [www.kremlin.ru](http://www.kremlin.ru), 20.01.2011.

afgańskiego TAPI (Turkmenistan–Afganistan–Pakistan–Indie; patrz dalej) i udział firm rosyjskich w budowie zakładów rafineryjnych w Sari Pul, Farjab i Balch<sup>21</sup>.

Rosyjskie zaangażowanie gospodarcze natrafiało jednak na przeszkody, a Rosja ponosiła porażki. Najbardziej znaczącą porażką gospodarczą Rosji jest przegrana (z firmą chińską China Metallurgical Group) firm Tiażpromeksport i Sojuzmetalriesurs w lukratywnym przetargu na eksploatację przez 30 lat złóż miedzi Ajnak (o wartości 88 mld USD). Poza tym rosyjski koncern telekomunikacyjny Megafon wycofał się w 2008 roku z przetargu prywatyzacyjnego afgańskiego koncernu telekomunikacyjnego Afghan Telecom, jako przyczynę podając zawyżoną cenę i problemy z bezpieczeństwem. Z kolei w 2010 roku Moskiewski Bank Przemysłowy (MIB) wycofał się z przetargu na kontrolny pakiet akcji Kabuńskiego Kombinatoru Budowlanego i cementowni w Dżab-ul Siradż oraz planów budowy hydroelektrowni o mocy 10 MW w rejonie tunelu Salang (łącna wartość projektów 100 mln USD). Jako przyczynę podawano niemożliwe do spełnienia warunki strony afgańskiej. MIB wstrzymuje się także na razie z otwarciem swojej filii w Afganistanie<sup>22</sup>.

Przedstawiciele Rosji podawali na ogół oficjalnie dwie główne przyczyny problemów inwestycyjnych w Afganistanie: (do roku 2007) afgańskie zadłużenie wobec Rosji uniemożliwiające podobno z przyczyn formalnych państwowe wsparcie kredytów i inwestycji oraz nie najlepszą sytuację bezpieczeństwa w Afganistanie i związane z tym obawy rosyjskich firm przed wchodzeniem na afgański rynek. Bardziej wiarygodnie brzmią inne przytaczane wytłumaczenia, a w szczególności niechęć afgańskiego rządu do otwierania rynku przed kapitałem rosyjskim oraz ostra konkurencja (zwłaszcza chińska, pakistańska i irańska) na rynku afgańskim. Władze afgańskie wolały budować nowe obiekty gospodarcze korzystając z nowoczesnych technologii, a nie odbudowywać przestarzałe obiekty poradzieckie przy pomocy rosyjskich specjalistów. Z kolei rosyjscy

<sup>21</sup> Wspólne oświadczenie..., *op.cit.*; I. Tuljakow, Wierniotsia li Rossija w Afganistan, *Prawda*, 24.01.2011; W ożydaniu rossijsko-afganskoj pieriezagruzki, [www.afghanistan.ru](http://www.afghanistan.ru), 18.01.2011; Rossija i Afganistan rasszyriajut sotrudniczewstwo w eniergieticzeskoj sfierie, [www.afghanistan.ru](http://www.afghanistan.ru), 3.05.2011.

<sup>22</sup> Informacje za: O diejatielnosti TPP Rossii w 2010 g..., *op.cit.* Wspomniane projekty znalazły się jednak ponownie na liście proponowanych rosyjskich inwestycji we wspólnym oświadczeniu prezydentów podpisanym podczas wizyty Hamida Karzaja w Moskwie w styczniu 2011. Por. Wspólne oświadczenie..., *op.cit.*

biznesmeni skarżyli się na brak wsparcia dla nich ze strony rosyjskiego rządu, w tym dostępu do kredytów. Problemem była także zwłoka w podpisaniu, zapowiadanego już od 2007 roku, rosyjsko-afgańskiego międzyrządowego porozumienia o współpracy handlowo-gospodarczej, zdradzające problemy w uzgodnieniu przez strony szczegółowych warunków współpracy. Ostatecznie porozumienie oraz związany z nim plan działań podpisano 20 stycznia 2011 roku podczas wizyty prezydenta Karzaja w Rosji. Jego elementem była m.in. zapowiedź powołania rosyjsko-afgańskiej komisji ds. współpracy handlowo-gospodarczej (porozumienie w tej sprawie podpisano 14 czerwca 2011 roku; jej przewodniczącym został ze strony rosyjskiej minister energetyki Rosji Siergiej Szmanko, ze strony afgańskiej zaś minister finansów Omar Zakhiwal).

Pewne nadzieje na przełom w sferze inwestycji pojawiły się wraz z londyńską konferencją międzynarodową w kwestii wsparcia Afganistanu w styczniu 2010 roku. Strona rosyjska przedstawiła na niej, a wcześniej na forum Rady NATO–Rosja, swoją propozycję kompleksowej odbudowy lub modernizacji przez firmy rosyjskie dawnych radzieckich obiektów gospodarczych w Afganistanie. Przedstawiła jednak oczekiwanie, iż plan ten zostanie zrealizowany z funduszy międzynarodowej pomocy dla Afganistanu (w szczególności z państw nie uczestniczących w działaniach wojennych), a firmy rosyjskie otrzymają kontrakty z pominięciem procedury przetargowej. Propozycje rosyjskie zostały jednak przyjęte bez entuzjazmu<sup>23</sup>. Ponowne nadzieje obudziła wizyta prezydenta Karzaja w Moskwie 20–21 stycznia 2011 roku, podczas której afgański przywódca serdecznie zapraszał rosyjski kapitał do inwestowania w Afganistanie, w tym w sferze energetyki (wspominał przy tym o chęci Afganistanu istotnego zwiększenia importu rosyjskich produktów naftowych).

### 4.3. Handel i problem zadłużenia

Jeśli chodzi o rosyjsko-afgańską wymianę handlową, to nie była ona imponująca, jednak zaczęła wyraźnie rosnąć począwszy od 2008 roku (według niektórych danych w latach 2000–2003 roczne obroty wahały się w przedziale 16–37 mln

<sup>23</sup> Por. *Rossija sobirajetsia wosstanawliwat' Afganistan na zapadnye dieńgi*, *Kommiersant*, 27.01.2010, [kommersant.ru/doc.aspx?DocsID=1311061](http://kommersant.ru/doc.aspx?DocsID=1311061); wywiad ambasadora Federacji Rosyjskiej przy NATO Dmitrija Rogozina dla dziennika *Komsomolskaja Prawda*, 27.01.2010, [www.kp.ru/daily/24431/599738/](http://www.kp.ru/daily/24431/599738/)



USD, po czym wzrosły w 2004 do około 81 mln USD, po czym spadały do roku 2006, do poziomu 15 mln USD, by wzrosnąć w roku 2007 do 68 mln USD, a w 2008 skokowo – do około 190 mln USD<sup>24</sup>. W 2009 roku według jednych źródeł – gwałtownie spadły<sup>25</sup>, wedle innych (dane rosyjskiej Federalnej Służby Celnej) nadal rosły: do 352 mln USD w 2009 i 456 mln USD w ciągu 10 miesięcy 2010 roku<sup>26</sup>. W trakcie moskiewskiej wizyty w styczniu 2011 roku Hamid Karzaj mówił już o 500 mln USD rocznych obrotów handlowych. W handlu Rosja miała poważną nadwyżkę bilansu, eksportując w 2008 roku do Afganistanu za około 176 mln USD (głównie paliwa i smary, drewno i wyroby z drewna, wyroby metalowe, żywność, środki transportu, maszyny i urządzenia oraz farmaceutyki), a importując zaledwie za około 14 mln USD (głównie owoce, rodzynki i dywany). W ciągu 10 miesięcy 2010 roku eksport miał wynieść około 439 mln USD, a import – ok. 17 mln USD. Do wzrostu obrotów przyczyniła się poprawa klimatu w stosunkach rosyjsko-afgańskich, a także regulacja problemu afgańskiego zadłużenia wobec Rosji. Z kolei według danych MFW w 2010 roku Rosja była piątym partnerem Afganistanu w imporcie (222,6 mln euro, 4% ogółu importu) i szóstym partnerem w afgańskim eksporcie (10,1 mln euro, 2,9% ogółu eksportu)<sup>27</sup>.

Od początku 2004 roku doszło do intensyfikacji rozmów z Afganistanem na temat regulacji poradzieckiego długu (w sumie około 12 mld USD w przeważającej mierze wynikające z dostaw radzieckiej broni dla prokomunistycznego rządu w Kabulu). Nowy rząd afgański przez długi czas ze zrozumiałych wzglę-

<sup>24</sup> Dane rosyjskie i afgańskie przytoczone przez b. szefa przedstawicielstwa handlowego Federacji Rosyjskiej w Kabulu Walerija Iwanowa, za: Towaroborot między Afganistanom i Rossijej udwoiłsia, [www.afghanistan.ru](http://www.afghanistan.ru). Inną statystykę (do roku 2007) przytacza Państwowy Komitet Statystyczny FR, jeszcze inną MSZ FR za 2007/08 (381 mln USD) w oparciu o dane afgańskie. Por. [www.gks.ru](http://www.gks.ru); Rosyjsko-afganskoje torgowo-ekonomiczeskoje sotrudnichestwo (sprawocznaja informacija), [www.mid.ru](http://www.mid.ru), 27.02.2009.

<sup>25</sup> Według W. Iwanowa w ciągu 9 miesięcy 2009 roku wyniosły one zaledwie 29 mln USD, dane za: [www.afghanistan.ru](http://www.afghanistan.ru), 12.11.2009.

<sup>26</sup> Dane FTS za: T. Abdułhajew, Afganistan – swobodnyj rynek, *Rossijskaja Gazieta*, 24.01.2011, <http://www.rg.ru/2011/01/24/afganistan.html>

<sup>27</sup> Dane MFW za: Afghanistan's trade with main partners (2010), European Commission, DG Trade, 8.06.2011, [http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2006/september/tradoc\\_114134.pdf](http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2006/september/tradoc_114134.pdf)  
Według tych danych głównymi partnerami Afganistanu w imporcie są: USA – 31,8%, Pakistan – 20,6%, UE – 13,2% i Indie – 7%, a w eksporcie: Indie – 24,6%, Pakistan – 23,8%, USA – 16,8%, UE – 12,6% i Tadżykistan – 8,9%.

dów nie chciał uznać tego długu, jednak Rosja naciskała, oferując niemal całkowite jego anulowanie pod warunkiem swoistej jego konwersji na udział rosyjskich firm w realizacji projektów gospodarczych i aktywa *joint ventures* w Afganistanie. Moskwa widziała w tym szansę na znaczące zwiększenie swojej obecności gospodarczej w Afganistanie. Ostatecznie 6 sierpnia 2007 roku zostało podpisane międzyrządowe porozumienie w tej sprawie. Anulowało ono zdecydowaną większość wynoszącego 11,1 mld USD zadłużenia, jakie Afganistan zaciągał wobec Rosji z tytułu dawnych radzieckich dostaw broni i w niewielkim stopniu w wyniku rozliczenia clearingu. Pozostające do spłacenia po redukcji 730 mln USD Rosja rozłożyła Afganistanowi na 23 lata<sup>28</sup>. W 2010 roku dług, który osiągnął 891 mln USD, został całkowicie anulowany przez Rosję<sup>29</sup>.

Na stosunki rosyjsko-afgańskie nie najlepiej wpłynęły także działania podjęte w Rosji m.in. przeciwko afgańskim drobnym handlowcom, w szczególności zamknięcie 31 lipca 2009 roku – pod zarzutem obrotu nielegalnym towarem – centrum handlowego „Sewastopol” w Moskwie, gdzie działalność handlową prowadziło m.in. około 500 drobnych przedsiębiorstw z Afganistanu. Skargami handlowców zajął się m.in. parlament Afganistanu.

Z drugiej strony podejmowane były inicjatywy na rzecz ożywienia wymiany gospodarczej. M.in. we wrześniu 2010 roku w Moskwie otwarto, przy wsparciu Rosyjskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, Afgańskie Centrum Biznesu (przedstawicielstwo Afgańskiej Izby Przemysłowo-Handlowej), które miało sprzyjać wymianie gospodarczej i aktywności przedsiębiorców na obydwu rynkach.

#### 4.4. Międzynarodowe projekty infrastrukturalne

Elementem polityki Rosji wobec Afganistanu w sferze gospodarczej była też jej postawa wobec dużych międzynarodowych projektów infrastrukturalnych

<sup>28</sup> Rossijsko-afganskoje torgowo-ekonomiczeskoje sotrudnicestwo (sprawocznaja informacija), [www.mid.ru](http://www.mid.ru), 27.02.2009.

<sup>29</sup> Wystąpienie ministra spraw zagranicznych Siergieja Ławrowa na międzynarodowej konferencji w Kabulu 20 lipca 2010, <http://www.mid.ru/ns-rasia.nsf/1083b7937ae580ae432569e7004199c2/432569d80021985fc3257766004b3739?OpenDocument>

w energetyce i transporcie z udziałem Afganistanu<sup>30</sup>. Rosja starała się konsekwentnie od lat 90. torpedować niektóre tego typu projekty, postrzegane jako zagrożenie dla jej interesów. Chodzi w szczególności o projekt rurociągu naftowego z pakistańskiego portu Gwadar nad Morzem Arabskim, przez Afganistan do chińskiego Xinjiangu (mogącego zmniejszyć zainteresowanie Chin importem ropy z Rosji) oraz o projekt gazociągu o przepustowości 33 mld m<sup>3</sup> ze złóż Dowletabad w Turkmenistanie przez Afganistan i Pakistan do Fazilka w Indiach (TAPI, o długości 1800 km, sprzyjającego dalszej dywersyfikacji kierunków eksportu turkmeńskiego gazu). Jednak zmiana uwarunkowań wywołana m.in. światowym kryzysem gospodarczym od 2008/2009, a zwłaszcza brak zainteresowania Rosji importem większych ilości gazu z Turkmenistanu, a także zawarcie długoterminowego kontraktu na dostawy rosyjskiej ropy do Chin, wpłynęły na pewną rewizję rosyjskiego stanowiska wobec TAPI. W szczególności Rosja zaczęła w 2010 roku sygnalizować gotowość swojego udziału w projekcie<sup>31</sup>, a w trakcie wizyty prezydenta Karzaja w Moskwie w styczniu 2011 przedstawiciele Rosji na czele z prezydentem Miedwiediewem wyraźnie publicznie lobbowali udział Gazpromu w projekcie. Intencją Moskwy może być w tym przypadku ewentualne przekierowanie eksportu turkmeńskiego gazu ziemnego na południowy wschód tak, aby zmniejszyć prawdopodobieństwo jego eksportu w kierunku Europy (co byłoby konkurencją dla eksportu rosyjskiego na ten lukratywny rynek) i do Chin (gdzie to Rosja chce swymi planowanymi dostawami *de facto* konkurować z gazem centralnoazjatyckim), a także potencjalne dochody z usług budowlanych. Tak czy inaczej, Rosja chciałaby mieć wpływ na ważne

<sup>30</sup> Szerzej zob. np. Międzynarodnyje odnoszenija w Centralnoj Azii w 2000-ch godach, w: A. Bogaturow, A. Dundicz, J. Troicki, Centralnaja Azija: „Otłożennyj nejtralitet” i międzynarodnyje odnoszenija w 2000-ch godach, Moskwa 2010; Mohamed Daud, Afganskij rynek izmienił geoekonomicznej status Sriedniego Wostoka, [www.afghanistan.ru](http://www.afghanistan.ru), 22.10.2010.

<sup>31</sup> Taką deklarację złożył wicepremier Igor Sieczin w Aszchabadzie 22 października 2010. Zob. Rossija projdiot czeriez Afganistan, <http://www.gazeta.ru/business/2010/10/22/3430957.shtml>; por. W ożydani... , *op.cit.* Stało się to nawet jedną z przyczyn napięcia w stosunkach Rosji z Turkmenistanem, który nie krył swego sceptycyzmu wobec takiej perspektywy. Co prawda już w początkach inicjatywy TAPI firmy rosyjskie także formalnie włączyły się do międzynarodowego konsorcjum (memorandum podpisano w 1995 roku; podmioty Gazpromu miały mieć do 10% udziałów), ale było to podyktowane raczej chęcią kontrolowania prac przy projekcie bądź korzyściami prywatnymi menedżerów powiązanych z Gazpromem. Jednak realizacja projektu uzależniona jest od stabilizacji sytuacji w Afganistanie. Z drugiej strony Rosja zgłasza gotowość udziału w konkurencyjnym rurociągu Iran–Pakistan–(ew. Indie).

projekty infrastrukturalne i na politykę eksportową Turkmenistanu. Rosja popierała natomiast z reguły projekty rozwoju transportu na linii północ-południe.

## 5. Rosyjska pomoc dla Afganistanu w sferze bezpieczeństwa

Ze względu na poradzieckie wyposażenie afgańskiej armii i sił bezpieczeństwa strona rosyjska liczyła, iż odegra znaczącą rolę w procesie ich odbudowy. Deklaracje w tej sprawie przedstawicieli władz rosyjskich padały wielokrotnie od 2002 roku. Rosja natrafiała tu jednak na rosnące przeszkody ze strony afgańskiej, wynikające głównie z presji USA. Niezadowoleniu rosyjskiemu z tego powodu i ogólnemu ochłodzeniu stosunków rosyjsko-zachodnich przypisać należy przerwanie w 2005 roku bezpłatnych dostaw rosyjskiego sprzętu dla afgańskich struktur siłowych. Rosja oczekiwała najwyraźniej kontynuowania współpracy na zasadach komercyjnych. Pewne perspektywy w tej dziedzinie zaczęły się rysować po uregulowaniu w 2007 roku problemu afgańskiego zadłużenia i po wstępnym uzgodnieniu w roku 2008 ze stroną amerykańską takich dostaw. W listopadzie 2008 roku o wznowienie współpracy wojskowo-technicznej zaapelował w posłaniu do prezydenta Rosji Dmitrija Miedwiediewa prezydent Afganistanu Hamid Karzaj. Odpowiedź listowna prezydenta Miedwiediewa w styczniu 2009 roku była pozytywna, ale ogólnikowa (rosyjski prezydent wyraził gotowość kontynuowania współpracy, ale zaznaczył, iż konieczne jest uzgodnienie jej szczegółowych warunków). Rosja liczyła zapewne na zakupy za pośrednictwem USA, choć miała świadomość, iż Waszyngton coraz bardziej stawiał na przebrojenie afgańskiej armii (przejście na sprzęt zachodni). Niemniej w związku z resetem w stosunkach rosyjsko-amerykańskich Rosja zdecydowała o wznowieniu w 2010 roku ograniczonych bezpłatnych dostaw broni strzeleckiej dla Afganistanu, co było zapewne polityczną inwestycją zarówno wobec Afganistanu, jak i USA.

### 5.1. Dostawy broni

Rosja, która w okresie walk z reżimem talibów była głównym dostawcą broni i sprzętu wojskowego dla Sojuszu Północnego, nie zaprzestała udzielania pomocy wojskowo-technicznej po utworzeniu w końcu 2001 roku nowego afgań-

skiego rządu. Pomoc rosyjska w tej sferze była realizowana w formie: bezpłatnych dostaw sprzętu i materiałów do użytku wojskowego, ograniczonych komercyjnych dostaw broni i sprzętu wojskowego (głównie finansowanych przez USA) oraz zarówno bezpłatnego, jak i finansowanego ze źródeł zagranicznych szkolenia oficerów i specjalistów sił zbrojnych i innych służb afgańskich (głównie antynarkotykowych).

Jeśli chodzi o bezpłatną pomoc sprzętową i materiałową dla afgańskich struktur siłowych, która była realizowana od 2002 do 2005 roku (w tym roku została wstrzymana), to jej wartość przekroczyła 300 mln USD (według b. szefa przedstawicielstwa handlowego Rosji w Kabulu Walerija Iwanowa; według innych rosyjskich dyplomatów: 200–220 mln USD)<sup>32</sup>. Obejmowała ona według informacji rosyjskich zwłaszcza: wyposażenie lotniska w Kabulu, kompleks raketowej obrony przeciwlotniczej lotniska w Kabulu, środki łączności, samochody terenowe, ciężarówki, warsztaty remontowe, części zamienne do sprzętu wojskowego, podręczniki. Ponadto wyremontowano bezpłatnie 8 afgańskich śmigłowców Mi (w roku 2003) i 4 wojskowe samoloty transportowe An. W 2005 roku Afganistan miał otrzymać 4 śmigłowce transportowe Mi-8.

Z dostępnych otwartych źródeł wiadomo, iż Afganistan otrzymywał również rosyjski ciężki sprzęt wojskowy. W szczególności na podstawie porozumienia o współpracy wojskowej z 1992 roku Afganistan miał otrzymać 50 czołgów T-55 i T-62, 80 transporterów BTR i BWP, zestawy przeciwlotnicze, haubice, wyrzutnie raketowe Grad, Fagot i Malutka<sup>33</sup>.

Rozmowy o wznowieniu przez Rosję bezpłatnych dostaw broni, w szczególności śmigłowców oraz broni strzeleckiej dla potrzeb afgańskich sił zbrojnych

<sup>32</sup> W. Iwanow, Podpisanije sogłaszenija ob uriegulirowanii zadolżennosti – szag k razwitiuju odnoszenij, [www.afghanistan.ru](http://www.afghanistan.ru), 29.08.2007, <http://www.afghanistan.ru/doc/9800.html>; Zamir Kabułow, Rossija gotowa okazat' pomoszcz w wostanowlenii afganskoj armii, [www.afghanistan.ru](http://www.afghanistan.ru), 4.03.2009. Skalę tej pomocy trudno porównywać do zaangażowania USA, które według oficjalnych danych, w latach budżetowych 2002–2010 przeznaczyły na pomoc afgańskiej armii i siłom bezpieczeństwa (w tym w zwalczaniu narkotyków) około 34,7 mld USD (z czego na siły zbrojne około 29 mld USD). Obliczenia własne na podstawie: C. Turnoff, Afghanistan: U.S. Foreign Assistance, Congressional Research Service, 12 August 2010. <http://www.fas.org/sgp/crs/row/R40699.pdf>

<sup>33</sup> Dane na podstawie materiałów OSW autorstwa Andrzeja Wilka powstałych na bazie rosyjskich informacji agencyjnych.

prowadzone były pomiędzy Rosją i USA oraz NATO od roku 2007. Jednak strona rosyjska konsekwentnie stała na stanowisku, że może wchodzić w grę bezpłatne przekazanie siłom afgańskim nie więcej niż trzech rosyjskich śmigłowców, a pozostałe 18 sztuk powinno być sfinansowane przez USA i ewentualnie innych partnerów koalicji<sup>34</sup>. W 2009 roku Afganistan miał otrzymać od Rosji 2 śmigłowce transportowe Mi. W marcu 2010 roku pojawiły się informacje o planach stworzenia Trust Fundu w ramach NATO przeznaczonego na dostawy rosyjskich śmigłowców. Z czasem okazało się jednak, że brakuje chętnych do wnoszenia doń wkładów finansowych, a cel Trust Fund został ograniczony głównie do finansowania szkoleń pilotów i obsługi technicznej<sup>35</sup>. Decyzja w tej kwestii zapadła podczas szczytu NATO–Rosja w Lizbonie 20 listopada 2010 roku<sup>36</sup>. Trwały natomiast rozmowy z USA o komercyjnych dostawach, które zakończyły się podpisaniem 26 maja 2011 roku kontraktu między Rosoboroneksportem i dowództwem sił lądowych USA w sprawie zakupu 21 nowych rosyjskich śmigłowców transportowych Mi-17 na potrzeby sił powietrznych Afganistanu. Kontrakt (o wartości szacowanej przez komentatorów na ponad 300 mln USD) przewiduje nie tylko dostawę śmigłowców (pierwsza partia w październiku 2011, pozostałe w 2012 roku), ale także dostawy części zamiennych i obsługę techniczną<sup>37</sup>. Ponadto na początku czerwca 2011 roku poinformowano o planowanym powołaniu przez Rosję i USA na terytorium Afganistanu centrum obsługi technicznej rosyjskich śmigłowców<sup>38</sup>.

Rosja zaczęła także przekazywać Afganistanowi broń strzelecką i amunicję. Pierwsza większa partia tej broni dla potrzeb MSW Afganistanu (20 tys. kałazników i 2,5 mln nabojów) została dostarczona na początku listopada 2010,

<sup>34</sup> Informacje na podstawie rozmów autora z ekspertami rosyjskimi i przedstawicielem Kwatery Głównej NATO we wrześniu–październiku 2010 roku.

<sup>35</sup> Por. Konferencja prasowa ministra spraw zagranicznych Rosji Siergieja Ławrowa po spotkaniu z ministrem spraw zagranicznych Afganistanu Z. Rasulem, *op.cit.*

<sup>36</sup> A. Fiediaszyn, *Kakoj cenoj Rossija gotowa spasti NATO w Afganistanie?*, RIA Nowosti, 2.11.2010; RIA Nowosti 3.11.2010, <http://www.rian.ru/world/20101103/292200227.html>

<sup>37</sup> Komunikat Federalnej Służby ds. współpracy wojskowo-technicznej (FSWTS) z 30.05.2011, na: [www.fsvts.gov.ru](http://www.fsvts.gov.ru). Aby transakcja była możliwa, w maju 2010 doszło do zniesienia przez USA sankcji wobec rosyjskiego monopolisty w eksporcie broni, koncernu Rosoboroneksport.

<sup>38</sup> Poinformował o tym zastępca dyrektora Federalnej Służby ds. Współpracy Wojskowo-Technicznej (FSWTS) Wiaczesław Dzirkałn. Lenta.ru, 3.06.2011.

na podstawie dwustronnego porozumienia z Afganistanem. Strona rosyjska planowała 16 kolejnych tego typu dostaw<sup>39</sup>.

## 5.2. Pomoc szkoleniowa

Jeśli chodzi natomiast o programy szkoleniowe dla afgańskich struktur siłowych, to z podawanych przez stronę rosyjską informacji wynika, iż w latach 2002–2005 na rosyjskich uczelniach wojskowych wyszkolono bezpłatnie ponad 300 afgańskich oficerów<sup>40</sup> (po tym okresie szkolenia tego typu najprawdopodobniej wstrzymano). Szkolenia te były prowadzone m.in. w Wojskowej Akademii Łączności w Petersburgu oraz w wojskowych zakładach remontowych w Omsku i Riazaniu.

Poza tym, w ramach międzynarodowego projektu Rady NATO–Rosja (uzgodnionego w grudniu 2005, przekształconego w lutym 2008 roku w projekt stały) krótkie szkolenia w zakresie zwalczania nielegalnego handlu narkotykami przeszło w Rosji (w Ogólnorosyjskim Instytucie Podnoszenia Kwalifikacji MSW w Domodiedowie pod Moskwą) w latach 2006–2009 (do sierpnia) 102 afgańskich specjalistów do walki z narkotykami<sup>41</sup>. Na szczycie NATO–Rosja w Lizbonie w listopadzie 2010 roku porozumiano się w kwestii poszerzenia szkoleń dla afgańskich oficerów antynarkotykowych, m.in. planowano rozpocząć takie szkolenia w drugim rosyjskim ośrodku, pod Sankt Petersburgiem; w 2010 roku planowano wyszkolić w Rosji ogółem 225 funkcjonariuszy z Afganistanu<sup>42</sup>.

Oprócz tego w ramach projektów międzynarodowych specjaliści rosyjscy z MCzS prowadzili od kwietnia 2002 w Hiszpanii szkolenia w rozminowywaniu dla afgańskich saperów, a w końcu 2002 roku w podobnym celu zostali oddelegowani do Szwajcarii, do powstałego z inicjatywy rosyjskiej i sfinansowanego przez Szwajcarię Centrum Przeciwminowego.

<sup>39</sup> Torgowla idiot, *Moskowskij Komsomolec*, 28.10.2010, [www.mk.ru/economics/article/2010/10/28/540136-togovlya-idet.html](http://www.mk.ru/economics/article/2010/10/28/540136-togovlya-idet.html); RIA Nowosti 2.11.2010, [http://www.rian.ru/defense\\_safety/20101102/291783500.html](http://www.rian.ru/defense_safety/20101102/291783500.html)

<sup>40</sup> W. Borodawkin podawał liczbę 160, wywiad wiceministra spraw zagranicznych A. Borodawkina dla ITAR-TASS, 21.08.2009, [www.mid.ru](http://www.mid.ru).

<sup>41</sup> Wywiad wiceministra spraw zagranicznych A. Borodawkina dla ITAR-TASS, *op.cit.*

<sup>42</sup> Konferencja prasowa ministra spraw zagranicznych Rosji Siergieja Ławrowa po spotkaniu z ministrem spraw zagranicznych Afganistanu Z. Rasulem, *op.cit.*

### III. Rosja wobec operacji USA i NATO w Afganistanie

#### 1. Postawa Rosji wobec operacji afgańskiej

##### 1.1. Rosja wobec początkowej fazy operacji

Po zamachach terrorystycznych 11 września 2001 roku Moskwa była świadoma nieuchronności podjęcia działań zbrojnych przeciwko reżimowi talibów w Afganistanie przez USA i Wielką Brytanię i nie uczyniła nic, aby je powstrzymać. Przez pewien czas wahała się jednak, czy/w jakiej formie udzielić wsparcia powstającej międzynarodowej koalicji antyterrorystycznej. Wydaje się, że decydującym czynnikiem przesądającym o kształcie decyzji były publiczne deklaracje wsparcia dla koalicji, jakie padły w połowie września ze strony większości państw Azji Centralnej i informacje o konsultacjach amerykańsko-uzbeckich na temat wykorzystania baz wojskowych na terenie tego kraju do operacji w Afganistanie. Decyzja zapadła po naradzie prezydenta Władimira Putina i szefów struktur siłowych w Soczi 22 września 2001 roku i została publicznie ogłoszona dwa dni później. Rosja deklarowała otwarcie korytarzy powietrznych dla transportów humanitarnych do Afganistanu, przekazywanie państwom koalicji informacji wywiadowczej o aktywności terrorystów, pomoc w akcjach poszukiwawczo-ratowniczych, zwiększenie rosyjskiej pomocy wojskowej dla sił Sojuszu Północnego oraz poparcie dla udostępnienia przez państwa Azji Centralnej swoich lotnisk na potrzeby sił koalicyjnych. Równocześnie jednak czołowi rosyjscy urzędnicy i szefowie struktur siłowych prowadzili intensywne konsultacje w państwach Azji Centralnej zmierzające w istocie do ograniczenia zachodniej obecności wojskowej w regionie oraz do zacieśnienia współpracy tych państw w sferze bezpieczeństwa z Rosją<sup>43</sup>.

Rosyjski wkład w wojskowe zwycięstwo nad Talibanem w 2001 roku polegał głównie na znaczących dostawach broni dla Sojuszu Północnego, które ułatwiły mu (obok bombardowań amerykańskich i brytyjskich) przeprowadzenie z sukcesem ofensywy i zajęcie dużej części terytorium afgańskiego wraz z Kabulem. Na polu politycznym wyraźne były jednak elementy rywalizacji z Zachodem

<sup>43</sup> Szerzej zob. Eurazja po 11 września, Biuletyn OSW, nr 1, 2001.



o kształt nowego rządu afgańskiego i orientację państwa afgańskiego (patrz wyżej).

## 1.2. Ogólna postawa Rosji wobec sił międzynarodowych w Afganistanie

Rosja poparła w grudniu 2001 roku rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ powołującą Międzynarodowe Siły Wsparcia Bezpieczeństwa w Afganistanie (ISAF). Były one bowiem w oczach Moskwy swoistą przeciwwagą dla zbrojnej koalicji amerykańsko-brytyjskiej. Rosja od początku jednak podkreślała, że pobyt wszelkich zagranicznych sił zbrojnych w Afganistanie musi mieć charakter czasowy, związany z realizacją zadań zapewnienia bezpieczeństwa i zakończyć się jak najszybciej, kiedy tylko dojdzie do odbudowy afgańskiej armii i sił bezpieczeństwa, co powinno być priorytetem. To samo dotyczyło zachodniej obecności wojskowej w Uzbekistanie, Tadżykistanie i Kirgistanie<sup>44</sup>.

Rosja już na początku 2002 roku zaczęła sygnalizować swoje zaniepokojenie możliwością przedłużającej się zachodniej obecności wojskowej w Afganistanie i w Azji Centralnej<sup>45</sup>. Nie zdecydowała się jednak tworzyć przeszkód dla działalności koalicji antyterrorystycznej. Głosowała za kolejnymi rezolucjami RB ONZ przedłużającymi mandat ISAF. Co więcej, mimo publicznie okazywanego krytycyzmu, poparła także w 2003 roku poszerzenie liczebności sił i zakresu geograficznego (poza okolice Kabulu) mandatu ISAF, a także nie sprzeciwiła się przejęciu jego dowództwa przez NATO w sierpniu 2003 roku. Wydaje się, że podjęte to było dwoma względami. Po pierwsze, Rosja była świadoma, że siły afgańskie nie są i długo nie będą zdolne do samodzielnego zapewnienia bezpieczeństwa w kraju (co było także jednym z warunków zwiększenia rosyjskiej obecności gospodarczej). Po drugie, Moskwa demonstrowała w ten sposób poparcie dla centralnej roli ONZ w regulacji kryzysów (ISAF działał na podstawie mandatu RB ONZ) i dawała Zachodowi (na tle negatywnego przypadku Jugosławii i Iraku) pozytywny przykład (tylko regulacja z udziałem Rosji jako współdecydenta może być efektywna).

<sup>44</sup> Por. oświadczenie MSZ FR z 21 grudnia 2001, [www.mid.ru](http://www.mid.ru).

<sup>45</sup> Pierwszym publicznym sygnałem były wypowiedzi szefa Federalnej Służby Granicznej FR gen. Konstantina Tockiego w styczniu 2002, zob. Eurazja po 11 września, Biuletyn OSW, *op.cit.*

Swojemu krytycznemu stosunkowi do koalicji (a w istocie do USA) Rosja dała wyraz w 2005 roku, kiedy 5 lipca na szczycie Szanghajskej Organizacji Współpracy w Astanie doprowadziła (wraz z Chinami) do zapisania we wspólnej deklaracji wezwania do określenia harmonogramu wycofania sił międzynarodowych z Afganistanu i baz w Azji Centralnej.

Coraz bardziej krytyczne, zwłaszcza od 2007 roku, stawały się publicznie formułowane rosyjskie oceny skutków działań koalicji w Afganistanie. Zarzucano im nieskuteczność w zapewnieniu bezpieczeństwa i przede wszystkim w walce z nielegalną produkcją i eksportem narkotyków. Zaczęto także potępiać przypadki omyłkowego atakowania przez siły koalicyjne ludności cywilnej, przynoszące ofiary w ludziach. Wszystko to było związane z jednej strony z przejawami ochłodzenia stosunków Rosji z USA, a z drugiej ze zwiększaniem (widocznym zwłaszcza po roku 2007) politycznego wsparcia dla afgańskiego rządu Hamida Karzaja.

Wreszcie, w lutym 2009 roku presja i zachęty rosyjskie doprowadziły do wypowiedzenia przez Kirgistan Stanom Zjednoczonym umowy o stacjonowaniu bazy lotniczej na międzynarodowym lotnisku Manas k. Biszkeku. Jednak rozmowy kirgisko-amerykańskie zakończyły się w czerwcu 2009 roku porozumieniem o dalszym stacjonowaniu sił amerykańskich w Manasie w ramach tzw. centrum tranzytowego (przy zmienionym mandacie i podwyższonych opłatach). Sprawa Manasu stała się jednym z powodów wycofania przez Rosję politycznego wsparcia dla prezydenta Kirgistanu Kurmanbeka Bakijewa i szybkiego poparcia opozycji, która obaliła Bakijewa w kwietniu 2010 roku. Moskwa oczekiwała przy tym, iż nowy rząd kirgiski będzie w swojej postawie wobec Manasu kierował się stanowiskiem Rosji, która najwyraźniej chciała uzyskać bardziej bezpośredni wpływ na funkcjonowanie centrum tranzytowego<sup>46</sup>.

<sup>46</sup> Szerzej zob. W. Górecki, Rosja wobec wydarzeń w Kirgistanie (kwiecień – czerwiec 2010), Komentarze OSW, nr 38, 27.07.2010. Sposobem wpływu Rosji na funkcjonowanie Manasu jest dostarczanie paliwa lotniczego (poprzez łańcuch nieprzejrzyistych pośredników powiązanych z kolejnymi rządami kirgiskimi). W połowie 2010 roku zaczęły się rozmowy o formalnym przejściu części dostaw dla Manasu przez rosyjski koncern Gazpromnieft'. Por. US-Russia discussing groundbreaking Manas fuel-supply Deal, Eurasianet.org, 21.06.2010, [www.eurasianet.org/node/61361](http://www.eurasianet.org/node/61361); Gazprom gotow wziat' na siebie rol postawszczika topliwa dla centra Manas, oilcapital.ru 27.10.2010, [www.oilcapital.ru/news/2010/10/271248\\_160217.shtml](http://www.oilcapital.ru/news/2010/10/271248_160217.shtml). Wydaje się, iż pojawiające się od wiosny 2011 roku ze strony kirgiskiego premiera Ałmazbeka Atambajewa sugestie o możliwym przejściu przez Rosję zarządzania centrum w Manasie były odpowiedzią na naciski rosyjskie.

Z drugiej jednak strony Rosja stopniowo zaczęła zwiększać wsparcie dla realizacji misji ISAF poprzez usługi transportowe i ułatwianie tranzytu (patrz dalej). Było to swoistą polityczną inwestycją Rosji w stosunki z poszczególnymi państwami zachodnimi i z NATO, a wynikało także z przyczyn merkantylnych: komercyjnie wsparcie transportu było dla Rosji bardzo opłacalne.

### 1.3. Problem narkotyków

Stopniowo coraz ważniejszym elementem w rosyjskiej polityce wobec ISAF stał się problem nielegalnej produkcji i eksportu narkotyków (głównie heroiny) z Afganistanu do i przez Rosję oraz postawa ISAF wobec tego problemu.

Strona rosyjska w szczególności podkreślała, iż mimo coraz liczniejszej zachodniej obecności wojskowej w Afganistanie oraz procesu odbudowy afgańskich sił zbrojnych i sił bezpieczeństwa, nie tylko nie zmniejszyła się, ale znacząco wzrosła nielegalna produkcja narkotyków w Afganistanie. Według danych przytoczonych przez szefa FSKN Wiktora Iwanowa produkcja opium w Afganistanie zwiększyła się w ciągu ostatnich dziewięciu lat czterdziestokrotnie (ze 185 ton w 2001 roku do około 7600 ton). Ocena ta jest jednak częściowo manipulacją<sup>47</sup>.

Rosja zwracała uwagę, iż istotna część narkotyków z Afganistanu trafiała nielegalnymi szlakami przerzutowymi przez Azję Centralną do Rosji (a dochody z ich sprzedaży w Rosji wynoszą około 13 mld USD), przyczyniając się do wzrostu konsumpcji narkotyków, co stało się poważnym problemem społecznym w Federacji Rosyjskiej. Według Iwanowa z powodu zażywania narkotyków umiera rocznie 30 tys. Rosjan<sup>48</sup>.

W związku z tym Rosja zarzucała coraz częściej i ostrzej ISAF niewystarczającą aktywność, a nawet bezczynność wobec nielegalnej produkcji i eksportu narko-

<sup>47</sup> Po pierwsze rok 2001 był wyjątkowy, bowiem od roku 2000 rząd talibów rozpoczął kampanię przeciwko produkcji opium (w rezultacie której spadła ona gwałtownie z poziomu około 3000 ton rocznie). Po drugie, według wiarygodnych szacunków UNDP produkcja opium w Afganistanie od 2009 roku maleje (w 2009 roku o 10% do 6900 ton, a w 2010 roku o 48% – do 3600 ton). Dane za: Afghanistan Opium Survey 2010, UNDP, September 2010.

<sup>48</sup> Dane za: wystąpienie W. Iwanowa na posiedzeniu Rady NATO–Rosja 24.03.2010, za: [www.sfo.fskn.gov.ru/news/61/](http://www.sfo.fskn.gov.ru/news/61/)

tyków w Afganistanie. Pojawiały się sugestie, że siły zachodnie w Afganistanie świadomie ignorują to zagrożenie, nie chcąc prowokować antyzachodnich nastrojów w społeczeństwie afgańskim (którego część utrzymywała rodziny z upraw maku). Niektórzy rosyjscy eksperci formułowali nawet zarzuty o bezpośrednim wspieraniu przez siły koalicyjne nielegalnej produkcji i handlu narkotykami w Afganistanie<sup>49</sup>.

Rosja domagała się coraz bardziej natarczywie, aby zwalczanie produkcji i handlu narkotykami stały się jednym z priorytetów aktywności ISAF w Afganistanie. Szef FSKN Wiktor Iwanow wystąpił nawet w marcu 2010 roku na forum Rady NATO–Rosja z bardzo ambitnym i kompleksowym planem współpracy obejmującym działania polityczne, prawne, ekonomiczne i w sferze bezpieczeństwa (tzw. plan Tęcza-2)<sup>50</sup>. Z kolei w czerwcu 2011 roku podczas wizyty w Brukseli wezwał on do stworzenia przez UE i Rosję wspólnej agencji, która we współpracy z ONZ i OUBZ miałyby zająć się zwalczaniem narkotyków w Eurazji<sup>51</sup>.

Wzrost znaczenia problemu narkotyków, jak się wydaje, wynikał z jednej strony z rzeczywistego narastania tego problemu dla Rosji, ale z drugiej strony w dużej mierze był traktowany instrumentalnie. Po pierwsze, jako sposób na zacieśnianie współpracy w sferze bezpieczeństwa z państwami Azji Centralnej i z Chinami, w tym w ramach zdominowanych przez Rosję struktur: OUBZ i SOW, jak też skłaniania Zachodu, w tym NATO do nawiązania formalnej współpracy z OUBZ. Po drugie, był on wyraźnie elementem kampanii autopromocyjnej szefa

<sup>49</sup> Rozmowy z ekspertami rosyjskimi we wrześniu 2010 roku.

<sup>50</sup> Postulował on: uznanie przez RB ONZ problemu afgańskich narkotyków za zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa; realizację kompleksowego planu odbudowy i rozwoju gospodarczego Afganistanu; zwiększenie skuteczności niszczenia zasiewów maku w Afganistanie; objęcia sankcjami ONZ watażków plemiennych wspierających uprawę maku; rewizję mandatu ISAF przez wprowadzenie obowiązku niszczenia upraw maku; zwiększenia zaufania dla wymiany wrażliwych informacji antynarkotykowej; skoordynowane szkolenie afgańskich służb antynarkotykowych i stworzenie międzynarodowej agencji dla likwidacji produkcji narkotyków w Afganistanie. Wystąpienie W. Iwanowa na posiedzeniu Rady NATO–Rosja..., *op.cit.* Por. też wystąpienie W. Iwanowa na posiedzeniu Międzyresortowej Grupy Roboczej ds. Afganistanu Państwowego Komitetu Antynarkotykowego, [www.fskn.gov.ru](http://www.fskn.gov.ru), 14.02.2011.

<sup>51</sup> Zob. tekst wystąpienia W. Iwanowa na konferencji w Parlamencie Europejskim. [http://fskn.gov.ru/includes/periodics/speeches\\_fskn/2011/0627/050313592/detail.shtml](http://fskn.gov.ru/includes/periodics/speeches_fskn/2011/0627/050313592/detail.shtml)

Federalnej Agencji ds. Kontroli Obrotu Narkotyków (FSKN) Wiktora Iwanowa, który wykorzystywał ten problem do wzmocnienia swojej pozycji w rosyjskiej elicie władzy oraz we wpływie na rosyjską politykę zagraniczną.

Jeśli chodzi o antynarkotykową współpracę wielostronną w Azji Centralnej, m.in. już w 2000 roku Rosja zainicjowała w ONZ przyjęcie rezolucji i innych dokumentów postulujących m.in. utworzenie tzw. pasów bezpieczeństwa antynarkotykowego wokół Afganistanu. Od tej pory stało się to stałym postulatem rosyjskiej dyplomacji, z czasem poszerzonym o bezpieczeństwo finansowe (tj. przeciwdziałanie czerpaniu korzyści z nielegalnego handlu narkotykami). W rosyjskiej koncepcji jeden z tych pasów miał zostać utworzony na granicy Afganistanu z państwami Azji Centralnej, a drugi na terenie Azji Centralnej (najlepiej na granicy rosyjsko-kazachstańskiej). W związku z tym Rosja lobbowała m.in. o finansowe wsparcie ze źródeł międzynarodowych zgrupowania rosyjskich *pograniczników* stacjonujących (do października 2005) na granicy tadżycko-afgańskiej (w ograniczonym stopniu wsparcie takie uzyskała), licząc wówczas, iż Zachód uzna za konieczne utrzymanie lub nawet zwiększenie rosyjskiej obecności wojskowej w przygranicznych obszarach Azji Centralnej. Ponadto walka z przemytem narkotyków stała się jednym z obszarów współpracy w ramach OUBZ i SOW, a od roku 2003 zaczęto z inicjatywy Rosji organizować doroczną operację profilaktyczną OUBZ pod kryptonimem „Kanał”, do udziału w której Rosja zaprosiła przedstawicieli Afganistanu i państw NATO (Kabul i pojedyncze państwa natowskie *ad hoc* delegowały przedstawicieli). W grudniu 2010 roku zawarto porozumienie o wielostronnej współpracy w zwalczaniu narkotyków w ramach „kwartetu” Rosja – Tadżykistan – Afganistan – Pakistan. W maju 2011 roku, z inicjatywy prezydenta Federacji Rosyjskiej Dmitrija Miedwiediewa (zgłoszonej na szczycie SOW w Taszkencie w czerwcu 2010) przygotowano projekt Strategii Antynarkotykowej SOW i planu działań do niej. Rosja lobbowała także postulat przyjęcia na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ rezolucji, która uznałaby produkcję i handel afgańskimi narkotykami za zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Mogłoby to stworzyć formalne przesłanki do hipotetycznej interwencji wojskowej w regionie. W związku z rozmowami o przedłużeniu rosyjsko-tadżyckich porozumień o współpracy w ochronie granicy z Afganistanem (z 2004 roku), Moskwa publicznie zaczęła także podnosić postulat powrotu na granicę Tadżykistanu z Afganistanem kontyngentu (według niektórych informacji nawet 3000 żołnierzy) Federalnej

Służby Granicznej FSB FR, motywując to przede wszystkim wzrostem przemytu narkotyków przez tę granicę<sup>52</sup>.

FSKN i jej szef Wiktor Iwanow w latach 2009/2010 były jednym z głównych rosyjskich aktorów polityki wobec Afganistanu. Dzięki licznym kontaktom zagranicznym i podpisywanym porozumieniom wyraźnie wzrosła rola FSKN m.in. w stosunkach Rosji z USA (m.in. Wiktor Iwanow był współprzewodniczącym jednej z grup roboczych rosyjsko-amerykańskiej komisji prezydenckiej ds. współpracy), wybranymi państwami europejskimi, państwami Azji Centralnej, Chinami, innymi sąsiadami Afganistanu i z samą Islamską Republiką Afganistanu. Elementem świadczącym o wzroście tej roli była m.in. pierwsza wspólna, z udziałem 4 oficerów FSKN (oraz 70 funkcjonariuszy amerykańskich służb antynarkotykowych i afgańskiego MSW), operacja antynarkotykowa przeprowadzona na terytorium Afganistanu w 27/28 października 2010 roku w prowincji Nangarhar<sup>53</sup>. Kolejne wspólne operacje przeprowadzone zostały w grudniu 2010 i w lutym 2011 roku<sup>54</sup>.

Problem narkotyków afgańskich był i pozostaje jednym z punktów spornych pomiędzy Rosją, która opowiada się za pryncypialną i bezwarunkową walką z uprawą maku do celów produkcji narkotyków, w tym poprzez niszczenie zbiorów maku środkami chemicznymi rozpylanymi z powietrza, i zachodnimi koalicjantami, którzy podkreślają konieczność kompleksowego podejścia do tego problemu, m.in. poprzez zaoferowanie mieszkańcom Afganistanu ekonomicznie atrakcyjnej alternatywy dla zapewnienia środków utrzymania oraz elementarnego bezpieczeństwa<sup>55</sup>. Wydaje się jednak, że obie strony zbliżyły swoje sta-

<sup>52</sup> Por. wypowiedź szefa FSKN Wiktora Iwanowa z 5 maja 2011, *Afghanistan.ru*, 6.05.2011; Reuters, 4.05.2011.

<sup>53</sup> W trakcie operacji wykryto 4 laboratoria i przechwycono około 1 tony heroiny. Operacja wywołała początkowo krytykę prezydenta Afganistanu Hamida Karzaja, który oświadczył, iż władze afgańskie nie były o niej uprzedzone (Karzaj szybko jednak wycofał się z krytyki i pochwalił operację). Por. Makowij suwierieniet Afganistana podkoszen, *Kommiersant*, 1.11.2010, <http://www.kommersant.ru/doc.aspx?fromsearch=2fa83ac2-6561-412b-befc-1fbf6e35d8bc&docid=1532357>. Według informacji uzyskanej od rosyjskiego eksperta nie wiedziało o niej wcześniej również rosyjskie MSZ.

<sup>54</sup> Informacje szefa FSKN Wiktora Iwanowa, *Interfax*, 7.04.2011.

<sup>55</sup> Por. [www.lenta.ru/news/2010/03/25/reject/](http://www.lenta.ru/news/2010/03/25/reject/); [www.gazeta.ru/news/lenta/2010/03/25/n\\_1474561.shtml](http://www.gazeta.ru/news/lenta/2010/03/25/n_1474561.shtml); D. Tutakajew, Oruże makowego porażenija, *Niezawisimaja Gazieta*, 12.03.2010, [www.nwo.ng.ru/printed/237903](http://www.nwo.ng.ru/printed/237903)

nowiska w tej kwestii, koncentrując uwagę na zwalczaniu laboratoriów produkujących narkotyki, magazynów oraz przecinania szlaków dostawy tzw. prekursorów (środków chemicznych służących do produkcji), eksportu samych narkotyków, a także zwalczaniu prania pieniędzy pochodzących z handlu narkotykami<sup>56</sup>.

## 2. Kwestia tranzytu wojskowego przez Rosję do Afganistanu

Jeśli chodzi o tranzyt wojskowy przez terytorium Rosji do Afganistanu, Moskwa ułatwienia w tej dziedzinie stosowała wybiórczo, kierując się interesem politycznym. W szczególności porozumienia o tranzycie wojskowym do Afganistanu podpisano z głównymi europejskimi partnerami Rosji. 9 października 2003 roku zostało zawarte porozumienie z Niemcami o tranzycie lotniczym ładunków wojskowych i żołnierzy do Afganistanu (stosowane w praktyce od roku 2004). 7 października 2004 roku podobne porozumienie zostało zawarte z Francją (ratyfikowane przez Rosję w grudniu 2010). 2 października 2008 roku zostało podpisane z Niemcami porozumienie o wojskowym tranzycie kolejowym (zaczęło być realizowane od listopada 2008). 3 marca 2009 roku porozumienie o wojskowym tranzycie lotniczym zostało podpisane z Hiszpanią (ratyfikowane przez Rosję w grudniu 2010), a 16 lutego 2011 roku – z Włochami.

Trwające co najmniej od połowy 2006 roku rozmowy rosyjsko-natowskie na temat porozumienia o tranzycie zakończyły się ograniczonym sukcesem: 4 kwietnia 2008 roku na szczycie NATO w Bukareszcie Rosja i NATO zawarły porozumienie o niewojskowym tranzycie kolejowym na potrzeby ISAF (zaczęto je realizować w marcu 2009). Zawarcie porozumienia było niewątpliwie związane z chęcią zablokowania przez Rosję dalszego rozszerzenia NATO na wschód i miało demonstrować, iż lepszą alternatywą jest współpraca z Rosją (w tym w kluczowej dla NATO kwestii Afganistanu). Natomiast ewentualną zgodę na postulat NATO tranzytu wojskowego Rosja *de facto* uzależniała dotąd od zawarcia takiego

<sup>56</sup> Por. Richard Weitz, Russia returns to Afghanistan, [www.foreignpolicy.com](http://www.foreignpolicy.com), 3.11.2010, [http://afpak.foreignpolicy.com/posts/2010/11/03/russia\\_returns\\_to\\_afghanistan](http://afpak.foreignpolicy.com/posts/2010/11/03/russia_returns_to_afghanistan). Rosja postulowała w tym kontekście m.in. wprowadzenie systemu śledzenia obrotu prekursorami pochodzącymi z Europy.

porozumienia z OUBZ, co oznaczałoby nawiązanie formalnych stosunków między NATO a OUBZ, na co dotąd nie było zgody w Sojuszu. W 2010 roku pojawiły się jednak oznaki złagodzenia stanowiska rosyjskiego. Na szczycie Rosja–NATO 20 listopada 2010 roku zawarto porozumienie o tzw. zwrotnym tranżycie (z Afganistanu przez terytorium Rosji) na potrzeby sił NATO. Moskwa zgodziła się przy tym, by tranżytem objąć także transportery opancerzone.

Z kolei 6 lipca 2009 roku na szczycie rosyjsko-amerykańskim w Moskwie uroczystie zawarto porozumienie (na które wstępnie zgodziła się Rosja już w styczniu 2009) o wojskowym tranżycie lotniczym. Strona amerykańska zapowiedziała, że zamierza odbywać około 4,5 tys. lotów rocznie, co pozwoli zaoszczędzić około 133 mln USD. Ze względu na problemy proceduralne po stronie rosyjskiej porozumienie zaczęło być stosowane w praktyce dopiero od stycznia 2010 roku (jeszcze przed formalną ratyfikacją przez Rosję, która nastąpiła w marcu 2011). Jednak liczba lotów była początkowo dużo niższa od zakładanej.

Porozumienie z USA było ze strony rosyjskiej gestem wobec nowej administracji Baracka Obamy, która zadeklarowała dokonanie pozytywnego przełomu w stosunkach z Rosją. Moskwa najwyraźniej postanowiła użyć go jako argumentu na rzecz konieczności uwzględnienia przez Waszyngton kluczowych rosyjskich interesów.

### 3. Usługi transportowe, tranżyt niewojskowy i inne formy wsparcia

Jeśli chodzi o **transport lotniczy dalekiego zasięgu dużych ładunków** dla potrzeb uczestników koalicji prywatne firmy rosyjskie wykorzystywały swoją niemal monopolistyczną pozycję. Największy udział ma tutaj rosyjska firma Wołga-Dniepr dysponująca dużymi samolotami transportowymi An-124 Rusłan, która zawierała umowy czarterowe z sojusznikami i z NATO. Od marca 2006 roku realizowany jest kontrakt na transport lotniczy dla 16 państw członkowskich NATO i 2 państw partnerskich: Szwecji i Finlandii w ramach natowskiego programu „Tymczasowego rozwiązania strategicznego transportu lotniczego” (Strategic Airlift Interim Solution, SALIS) zawarty z rosyjsko-ukraińskim konsorcjum Rusłan-SALIS (utworzyła je rosyjska spółka Wołga-Dniepr i ukraińskie linie Antonowa), który obowiązywał do końca 2010 roku (przedłużono go do



końca 2012). Przewiduje on dostępność sześciu samolotów An-124 do transportu niestandardowych ładunków. W ramach programu do końca 2010 roku zrealizowano około 1700 lotów z 90 tys. ton ładunków. Strona rosyjska proponuje ponadto wykorzystanie samolotów transportowych Il-76<sup>57</sup>.

Inne konsorcjum tych samych firm Ruslan Intenational zawarło odrębne porozumienia o transporcie z USA i Wielką Brytanią. Inną rosyjską firmą realizującą zlecenia transportowe dla sił koalicyjnych jest Polot dysponujący również samolotami An-124 Ruslan. Z kolei rosyjska firma Aviacon-Cargo wykonuje usługi transportowe dla ISAF przy użyciu samolotów transportowych Il-76, a rosyjska firma Vertikal-T czarteruje śmigłowce. Na podstawie publicznie dostępnych informacji nie sposób oszacować łącznych zysków rosyjskich firm z realizowania komercyjnych usług transportowych dla ISAF i innych sił koalicyjnych, można jedynie określić, że chodzi o setki milionów dolarów<sup>58</sup>.

Ponadto Rosoboroneksport dostarcza na zamówienie zachodnich kontrahentów **części zamienne** dla śmigłowców, samolotów i środków łączności pochodzenia produkcji rosyjskiej<sup>59</sup>. Ważna dla Rosji była też sprzedaż czterech śmigłowców bojowych Mi-17, wykorzystanych dla potrzeb polskiego kontyngentu w ISAF<sup>60</sup>. Strona rosyjska, w związku z przetargiem natowskiej agencji NAMSA na zakup śmigłowców Mi, prowadzi ponadto rozmowy o odpłatnej certyfikacji zakładów lotniczych w państwach członkowskich NATO w Europie Środkowo-Wschodniej dla obsługi śmigłowców Mi na podstawie rosyjskiej licencji<sup>61</sup>.

Rosja sukcesywnie zwiększa swoją rolę w **transporcie ładunków niewojskowych** na potrzeby sił NATO i USA w Afganistanie. Jest ona kluczowym elemen-

<sup>57</sup> Wywiad wicedyrektora FSWTS W. Dzirkalna dla sekcji rosyjskiej BBC, 18.01.2011; wywiad wicedyrektora FSWTS W. Dzirkalna dla agencji Interfax-AWN, 4.03.2011.

<sup>58</sup> Dane na podstawie materiałów OSW autorstwa Natalii Orłowskiej-Chyż na bazie rosyjskich doniesień agencyjnych oraz informacji NATO, zob. [www.nato.int/cps/en/natolive/topics\\_50106.htm](http://www.nato.int/cps/en/natolive/topics_50106.htm). Ponadto w 2001 roku CIA zakupiło w Rosji na potrzeby operacji w Afganistanie 2 śmigłowce Mi-17. W. Awierkow, Rossijskaja i sowietskaja awiacyonnaja tiechnika na służbie NATO w Afganistanie, [www.afghanistan.ru](http://www.afghanistan.ru), 11.11.2009, <http://www.afghanistan.ru/doc/15983.html>

<sup>59</sup> Torgowla idiot, *op.cit.*

<sup>60</sup> A. Fiediaszyn, *Kakoj cenoj...*, *op.cit.*

<sup>61</sup> Wywiad wicedyrektora FSWTS W. Dzirkalna dla agencji Interfax-AWN, 4.03.2011.

tem tzw. **Północnej Sieci Dystrybucji** (NDN), której udział w kierunkach tranzytu do Afganistanu systematycznie rośnie, głównie kosztem Pakistanu. W połowie 2010 roku przez NDN miało iść 30% ładunków (z czego 65% przez terytorium Rosji), w maju 2011 roku udział NDN wynosił już 60%, a strona amerykańska deklarowała jego zwiększenie do 75%<sup>62</sup>.

<sup>62</sup> U.S. – Russia Relations: „Reset” Fact Sheet, The White House, 24.06.2010, na: [www.whitehouse.gov](http://www.whitehouse.gov), wypowiedź zastępcy szefa sztabu sił lądowych USA ds. logistyki Mitchella Stevensona, ITAR-TASS, 23.05.2011.

## IV. Aktywność regionalna Rosji w kwestii afgańskiej

### 1. Problem Afganistanu w OUBZ i SOW

Rosja jeszcze przed 11 września 2001 roku wykorzystywała istniejące zagrożenie terrorystyczne i narkotykowe płynące z Afganistanu do prób zacieśnienia współpracy w sferze bezpieczeństwa z państwami Azji Centralnej i z Chinami i konsolidacji swoich wpływów w regionie.

Powiązane m.in. z Afganistanem zagrożenie fundamentalizmem i terroryzmem (objawiające się m.in. tzw. kryzysami batkeńskimi w latach 1999 i 2000), a także rosnąca obawa państw Azji Centralnej przed eksportem ekstremizmu islamskiego z rządzonego przez talibów Afganistanu, a w późniejszym okresie pogarszająca się sytuacja bezpieczeństwa w Afganistanie i ponowne przejawy terroryzmu w regionie stały się silnym impulsem do zacieśnienia współpracy państw Azji Centralnej oraz Chin z Rosją w sferze bezpieczeństwa. Elementami tego procesu było m.in.: podpisanie jesienią 1999 roku serii porozumień o współpracy wojskowej pomiędzy Rosją i wybranymi państwami regionu, powstanie w końcu 2000 roku Centrum Antyterrorystycznego WNP, postępująca instytucjonalizacja Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (przekształconego w 2003 roku w Organizację UBZ) i SOW, w tym: powołanie Sił Szybkiego Reagowania OUBZ na odcinku centralnoazjatyckim (2001), Połączonego Sztabu OUBZ (od 2004), Regionalnego Centrum Antyterrorystycznego SOW (od 2001) i Wspólnych Sił Szybkiego Reagowania OUBZ (KSOR, decyzja podjęta w lutym 2009), jak też zwiększanie rosyjskiej obecności wojskowej w Azji Centralnej (nowa baza rosyjska w Czkałowsku w Tadżykistanie od końca 2000; na lotnisku Kant w Kirgistanie we wrześniu 2003 oraz przystąpienie Uzbekistanu do SOW (2000) i do OUBZ (ponownie od 2006). Toczyły się także rozmowy o nowej bazie rosyjskiej w południowym Kirgistanie (w rejonie Oszu lub w obwodzie batkeńskim) i ewentualnym wykorzystaniu przez Rosję kolejnych lotnisk wojskowych w Tadżykistanie (zwłaszcza lotniska Ajni k. Duszanbe).

Do tego samego celu Moskwa wykorzystywała rosnącą nielegalną produkcję i przemysł narkotyków z Afganistanu do i przez Azję Centralną i Rosję, m.in. for-

sując koncepcję pasów antynarkotykowych oraz inicjując w 2003 roku operację „Kanał” (patrz wyżej).

Zarówno SOW, jak i OUBZ z inicjatywy Rosji powołały struktury zajmujące się regularnymi konsultacjami na temat problemu Afganistanu: w ramach SOW powstała w 2005 roku Grupa Robocza ds. Afganistanu; podobna grupa robocza w ramach OUBZ została utworzona w roku 2006.

Rosja usiłowała wciągać do wielostronnej współpracy także Afganistan. I tak 17 czerwca 2004 roku szef afgańskiego rządu Hamid Karzaj z inicjatywy Rosji wziął po raz pierwszy udział w szczycie Szanghajskiej Organizacji Współpracy w Taszkencie. Miało to, jak się wydaje, zarysować władzom afgańskim alternatywne wobec ścisłej współpracy z Pakistanem i państwami zachodnimi fora międzynarodowe. Był też zapewne i inny powód: próba pewnej kanalizacji coraz silniejszych (zwłaszcza gospodarczych) wpływów chińskich w Afganistanie, na które Rosja patrzyła z niepokojem.

Angażowaniu Afganistanu służyło także m.in. uruchomienie z inicjatywy Rosji w 2006 roku rosyjsko-natowskiego programu szkolenia specjalistów antynarkotykowych z Azji Centralnej i Afganistanu (w pierwotnej intencji rosyjskiej miał to być element współpracy NATO i OUBZ, na co jednak Sojusz się nie zgodził), udział afgańskich oficerów w operacji OUBZ „Kanał” w 2007 roku, a także zapisy wspólnej deklaracji i Planu Działań państw SOW i Afganistanu w zakresie walki z terroryzmem, handlem narkotykami i zorganizowaną przestępczością przyjętego na konferencji w Moskwie w marcu 2009 roku (w tym wspólnych szkoleń, ćwiczeń i stworzenia regionalnego centrum antynarkotykowego).

W 2011 roku Rosja poparła ideę przyznania Afganistanowi statusu obserwatora przy SOW, a z drugiej strony deklarowała wsparcie dla zwiększenia roli SOW wobec Afganistanu. Zapewne miało to związek z planami zmniejszenia zachodniej obecności wojskowej w Afganistanie i próbami USA konstruktywnego zaangażowania organizacji (a zwłaszcza Chin) do regulacji problemu afgańskiego.

## 2. Problem Afganistanu w nowych formatach regionalnych (Pakistan, Tadżykistan)

W czerwcu 2009 roku Rosja stworzyła nowy format dialogu w regionie: spotkania w trójkącie Rosja–Afganistan–Pakistan (prezydenci Rosji Dmitrij Miedwiediew, Afganistanu – Hamid Karzaj i Pakistanu – Asif Ali Zardari odbyli 15 czerwca 2009 roku pierwsze trójstronne spotkanie przy okazji szczytu SOW w Jekaterynburgu). Z kolei 26 czerwca 2009 roku odbyło się w tym formacie, w Trieście, spotkanie ministrów spraw zagranicznych, na którym postanowiono przeanalizować możliwość współpracy w ochronie granic, wymianie informacji antyterrorystycznej, szkolenia antyterrorystycznego i antynarkotykowego, wspierania regionalnego handlu<sup>63</sup>.

Wydawało się to z jednej strony podyktowane uznaniem (co uczynił już Zachód) ścisłej więzi pomiędzy sytuacją w Afganistanie i w Pakistanie, z drugiej strony prawdopodobnie było związane z chęcią lepszego dotarcia do powiązanych z Pakistanem środowisk pusztuńskich, w tym „umiarkowanych talibów”. W ten sposób Rosja najwyraźniej przygotowywała się na ewentualne przyszłe przemiany polityczne w Afganistanie.

Z kolei 18 sierpnia 2010 roku w Soczi spotkali się prezydenci Rosji, Afganistanu, Pakistanu i Tadżykistanu, inaugurując nowy w intencji rosyjskiej czterostronny format dialogu (zapowiedziano także regularne spotkania ministrów spraw zagranicznych i gospodarki). Głównym tematem były zagrożenia bezpieczeństwa związane z sytuacją w Afganistanie i walka z nielegalnym handlem narkotykami. Rozmawiano jednak także o projektach gospodarczych w regionie, w tym w Afganistanie (zwłaszcza modernizacji tunelu Salang i budowy hydroelektrowni)<sup>64</sup>. Spotkanie pokazało, że Rosja dostrzega wyraźny wzrost znaczenia i wpływu sąsiednich państw na sytuację w Afganistanie oraz chce szukać wsparcia dla forsowania swoich interesów gospodarczych, w tym energetycznych w Afganistanie i jego sąsiedztwie. Kolejny szczyt w tym formacie odbył się w Duszanbe 2 września 2011 roku.

<sup>63</sup> Wspólne oświadczenie ministrów spraw zagranicznych Rosji, Afganistanu i Pakistanu, Triest, 26.06.2009, [www.mid.ru](http://www.mid.ru).

<sup>64</sup> <http://news.kremlin.ru/news/8672>

22 września 2010 roku odbyło się z kolei, przy okazji obrad Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku, pierwsze spotkanie ministrów spraw zagranicznych „czwórki”, na którym rozmawiano o sytuacji w regionie, walce z terroryzmem i handlem narkotykami i rozwoju współpracy gospodarczej.

## V. Rosja wobec przyszłości problemu afgańskiego

### 1. Oficjalne stanowisko Rosji w kwestii Afganistanu

Jeśliby najkrócej streścić aktualne oficjalne rosyjskie stanowisko wobec problemu afgańskiego, brzmiałoby ono mniej więcej tak: W interesie Rosji leży niepodległy, integralny i neutralny Afganistan żyjący w pokoju z sąsiadami i nie będący źródłem zagrożeń dla otoczenia międzynarodowego.

Rosja jest zaniepokojona pogarszającą się sytuacją bezpieczeństwa w Afganistanie. Dlatego popiera wysiłki rządu afgańskiego, a także działania sił międzynarodowych, których dalsza obecność w Afganistanie w obecnej sytuacji jest konieczna. Ich efekty są jednak niewystarczające. Konieczna jest realizacja kompleksowej strategii obejmującej aktywizację działań w zakresie odbudowy i wzmocnienia afgańskich struktur siłowych oraz przyznanie rządowi afgańskiemu większego wpływu na kształtowanie polityki bezpieczeństwa, zdecydowaną walkę z produkcją i handlem narkotykami oraz zwiększenie działań na rzecz odbudowy gospodarczej kraju. Działania te powinny się odbywać z szerokim uczestnictwem zainteresowanych aktorów międzynarodowych, bez dyskryminacji kogokolwiek. Należy zwiększyć rolę w regulacji problemu afgańskiego sąsiadów Afganistanu i struktur międzynarodowych, w szczególności SOW i OUBZ. Należy zachęcać szeregowych talibów do włączania się do procesu pojednania pod warunkiem uznania przez nich prawnego *status quo*, ale nie może być mowy o rozmowach z ekstremistycznymi liderami Talibanu. Centralna rola w regulacji problemu powinna należeć do ONZ i narodu afgańskiego.

### 2. Rosja wobec perspektywy wycofania sił zachodnich z Afganistanu

Od roku 2009 coraz wyraźniejsze były sygnały narastającej chęci rządów państw będących kluczowymi uczestnikami operacji afgańskiej do rozpoczęcia procesu wycofywania swych sił zbrojnych z Afganistanu. Przedstawione zostały wówczas ramy nowej amerykańskiej strategii polegającej na początkowym zwiększeniu własnego kontyngentu i innych kontyngentów w Afganistanie i podjęciu operacji ofensywnych przeciwko grupom zbrojnym w Afganistanie, a na-

stępnie rozpoczęcia procesu wycofywania sił zachodnich, powiązanego z przejmowaniem odpowiedzialności za bezpieczeństwo przez armię afgańską i afgańskie siły bezpieczeństwa. Zgodnie z deklaracją prezydenta USA Baracka Obamy z grudnia 2009 roku oraz wstępnym planem ogłoszonym w czerwcu 2011, proces wycofywania rozpoczął się w lipcu 2011 roku. Miał on doprowadzić około 2014 roku do przekazania pełnej odpowiedzialności za bezpieczeństwo rządowi w Kabulu, co bynajmniej nie przesądzało o całkowitej likwidacji amerykańskiej i zachodniej obecności wojskowej w Afganistanie. Jednocześnie bowiem trwały intensywne negocjacje amerykańsko-afgańskie w kwestii porozumienia o strategicznym partnerstwie, które, wedle medialnych przecieków, miało zakładać jakąś formę utrzymania amerykańskiej obecności wojskowej w Afganistanie<sup>65</sup>.

Otwierało to perspektywy różnych scenariuszy rozwoju sytuacji. Obejmowały m.in. możliwość faktycznego powrotu talibów do władzy w Afganistanie, jeżeli nie na skutek sukcesów militarnych, to w ramach, realizowanego coraz intensywniej przez rząd Karzaja i oficjalnie popieranego przez czołowe państwa koalicji, tzw. procesu pojednania narodowego (nazywanego także od konferencji w Kabulu w lipcu 2010 roku „procesem kabulskim”). Inną rysującą się możliwością był przyszły faktyczny rozpad kraju na zdominowane przez talibów południe i opierający się im północny Afganistan.

Z drugiej strony rysowała się także perspektywa utrwalenia amerykańskiej obecności wojskowej w Afganistanie i/lub częściowej redyslokacji sił USA do wybranych sąsiadujących z Afganistanem państw Azji Centralnej. Zdaniem niektórych rosyjskich ekspertów należało oczekiwać pozostawienia 30–50 tys. żołnierzy amerykańskich w bazach na terenie Afganistanu oraz stworzenia nowych amerykańskich baz i centrów tranzytowych, zwłaszcza w Uzbekistanie i Turkmenistanie (te ostatnie miałyby odgrywać m.in. istotną rolę w lądowym tranzyście wojsk amerykańskich wycofywanych z Afganistanu)<sup>66</sup>.

<sup>65</sup> Wypowiedzi polityków i urzędników amerykańskich w tej kwestii były niejasne. Najbardziej wiarygodnie brzmiały wypowiedzi ustępującego sekretarza obrony USA Roberta Gatesa, który sugerował, iż na mocy przyszłego porozumienia z formalnie afgańskich baz wojskowych mogłyby korzystać wojska amerykańskie. Por. wypowiedź R. Gatesa dla agencji Tolo, Afghanistan.ru, 7.06.2011.

<sup>66</sup> Zob. W. Dubowicki, Amierikanskaja sud'ba Afganistana ot A do Ja, Afghanistan.ru, 25.03.2011, <http://www.afghanistan.ru/doc/19795.html>; A. Sierienko, Posle Afganistana: Uroki wywoda wojsk,



Oficjalni przedstawiciele Federacji Rosyjskiej reagowali w tej sytuacji dwojako. Po pierwsze wyrażali **zaniepokojenie perspektywą wycofania, zwłaszcza pospiesznego, sił zachodnich z Afganistanu**. Przestrzegał przed tym w dramatycznym tonie m.in. ambasador Rosji przy NATO Dmitrij Rogozin (m.in. wraz z dowódcą b. 40 Armii Radzieckiej w Afganistanie, gubernatorem obwodu moskiewskiego Borysem Gromowem w artykule opublikowanym 11 stycznia 2010 roku w *The New York Times*)<sup>67</sup>. O poważnych zagrożeniach w przypadku wycofania sił zachodnich mówił także w lutym 2011 roku wicepremier Siergiej Iwanow w wystąpieniu na konferencji polityki bezpieczeństwa w Monachium<sup>68</sup>. A specjalny przedstawiciel prezydenta FR ds. Afganistanu Zamir Kabułow stwierdził w maju 2011 roku, iż „...zanim zacnie się mówić o wyjściu z Afganistanu, trzeba rozwiązać problem afgański...”<sup>69</sup>. W bardziej oględnej formie myśl tę sformułował prezydent Dmitrij Miedwiediew na spotkaniu z prezydentem Afganistanu Hamidem Karzajem w Moskwie w styczniu 2011 roku<sup>70</sup>. Brak gotowości sił afgańskich do przejścia odpowiedzialności za bezpieczeństwo w ciągu

Afghanistan.ru, 15.02.2011, <http://www.afghanistan.ru/doc/19520.html>; O. Nessar, Afganistan w łowuszkcie nieopriedielonności, Rossija w globalnoj politiki, No.2, marzec-kwiecień 2011, <http://www.globalaffairs.ru/number/Afganistan-v-lovushke-neopredelennosti-15185>

<sup>67</sup> Autorzy pisali m.in.: „Jest imperatywem dla wszystkich trzech [NATO, bezpieczeństwa Zachodu i przyszłości Azji Centralnej], aby NATO dotrzymało swych zobowiązań wobec Afganistanu”; „Urzednicy w Brukseli i Waszyngtonie, którzy myślą o strategii szybkiego wyjścia z Afganistanu misji ISAF, są zaangażowani w wypracowywanie samobójczego planu. Wycofanie bez zwycięstwa może spowodować polityczny upadek zachodnich struktur bezpieczeństwa”; „Wycofanie da potężny impuls islamskim bojownikom, zdestabilizuje republiki Azji Centralnej i uruchomi fale uchodźców, w tym wiele tysięcy do Europy i Rosji”; „Jesteśmy głęboko niezadowolony z nastrojów kapitulacji w kwaterze głównej NATO czy to pod płaszczykiem ‘humanitarnego pacyfizmu’ czy pragmatyzmu”; „Nalegamy, aby siły NATO pozostały w kraju, dopóki nie zostaną stworzone odpowiednie warunki dla ustanowienia stabilnych władz lokalnych, zdolnych do samodzielnego odparcia sił radykalnych i kontrolowania kraju”. Jednocześnie wskazywali, iż Rosja wspólnie z państwami Azji Centralnej przygotowuje Siły Szybkiego Reagowania OUBZ „na wypadek fiaska NATO w Afganistanie”. B. Gromov, D. Rogozin, Russian advice on Afghanistan, *The New York Times*, 11.01.2010,

<sup>68</sup> Wicepremier Siergiej Iwanow stwierdził m.in., że „wyjście stąd [z Afganistanu] sił pokojowych, w tym wojsk NATO, może stworzyć dla nas [dla Rosji] zagrożenie militarne”, Interfax-AWN, 7.02.2011.

<sup>69</sup> Należy idti w Afganistan..., *op.cit.*, [www.nytimes.com/2010/01/12/opinion/12iht-edrogozin.html](http://www.nytimes.com/2010/01/12/opinion/12iht-edrogozin.html)

<sup>70</sup> Prezydent Miedwiediew na wspólnej konferencji prasowej stwierdził m.in.: „A co się tyczy przyszłości, chciałbym, żeby wszystkie siły międzynarodowe obecne w Afganistanie, wszystkie zagraniczne kontyngenty wojskowe, wypełniwszy swoją część zobowiązań w kwestii wsparcia pokoju i bezpieczeństwa w Afganistanie, opuściły Afganistan w chwale i z szacunkiem”. Press-konferencyja po itogam rossijsko-afganskich pieriegoworow, Moskwa, [www.kremlin.ru](http://www.kremlin.ru), 21.01.2011.

najbliższych trzech lat sugerował z kolei ambasador Rosji w Kabulu Andriej Awetisjan<sup>71</sup>.

Z drugiej jednak strony przecieki medialne o **możliwym powstaniu stałych amerykańskich baz wojskowych w Afganistanie wywołały krytyczne reakcje w Moskwie**. Wspomniany Zamir Kabułow ironicznie wskazując, iż uwarunkowania na miejscu mogą przeszkodzić podobnym planom, przestrzegł, iż „pozostawienie amerykańskich baz wojskowych na długoterminowej podstawie może znacząco pogorszyć sytuację regionalną, przekształcić się w źródło napięcia”<sup>72</sup>. Było to czytelne ostrzeżenie pod adresem Waszyngtonu, podobnie jak wcześniejsze krytyczne oświadczenie MSZ FR w tej kwestii z lutego 2011 roku<sup>73</sup>.

Ponadto **Rosja wyraźnie domagała się od USA gwarancji dotyczących nierozszerzania amerykańskiej i natowskiej obecności wojskowej w Azji Centralnej**. Temat ten był m.in. jednym z bardziej istotnych punktów rozmów podczas wizyty w USA ministra obrony Rosji Anatolija Sierdiukowa w USA we wrześniu 2010 roku<sup>74</sup>.

<sup>71</sup> Reuters, 22.06.2011.

<sup>72</sup> *Ibidem*.

<sup>73</sup> Wyrażało ono wątpliwości, czy byłoby to zgodne z deklaracjami o wycofaniu sił zachodnich do 2014 roku, z procesem pojednania narodowego w Afganistanie, z zapisami rosyjsko-amerykańskiej deklaracji prezydentów z czerwca 2010 roku na temat poparcia dla neutralności Afganistanu i wyrażało troskę o reakcję państw sąsiadujących z Afganistanem. Komentarz Departamentu informacji i pieczęci MID Rosji oświadczenia SMI o namierzeniu SSZA na terytorii Afganistanu, 18.02.2011, [http://www.mid.ru/brp\\_4.nsf/0/87CA594848E07BD8C325783B00500B2D](http://www.mid.ru/brp_4.nsf/0/87CA594848E07BD8C325783B00500B2D). Z drugiej strony ambasador FR przy NATO Dmitrij Rogozin sugerował, by USA znalazły pretekst dla pozostawienia w Afganistanie kontyngentu swoich wojsk. Por. Rosbalt, 6.07.2011, <http://www.rosbalt.ru/moscow/2011/07/06/866733.html>

<sup>74</sup> Minister Sierdiukow miał wówczas uzyskać zapewnienie, że wycofywanie sił zachodnich z Afganistanu nie będzie wiązać się ze zwiększeniem zachodniej obecności wojskowej w Azji Centralnej. Chodziło m.in. o nietworzenie nowych baz w Kirgistanie i wycofanie stamtąd sił amerykańskich. Por. Prajm-TASS, 17.09.2010, <http://www.prime-tass.ru/news/0/%7B3C73F304-51B4-4ECE-AEB3-8F49F363C880%7D.uif>. Już w grudniu 2008 roku szef sztabu generalnego Sił Zbrojnych FR gen. Nikołaj Makarow wyrażał zaniepokojenie planami USA stworzenia baz w Kazachstanie i Uzbekistanie. Por. Regnum, 16.12.2008, <http://www.regnum.ru/news/1099984.html> Szerzej zob. A.Kuchins, T. Sander-son, D. Gordon, The Northern Distribution Network and the Modern Silk Road. Planning for Afghanistan's future, CSIS, December 2009, Washington.

Analizując postawę Rosji w nowej sytuacji, można było zauważyć wyraźne kierunki jej aktywności. W szczególności Moskwa:

- szukała możliwości wpływu na rozwój sytuacji wewnętrznej w Afganistanie, w tym zacieśniając współpracę z rządem Karzaja i nawiązując kontakty z talibami;
- aktywizowała współpracę z USA i NATO, poszerzając swoją ofertę wsparcia dla Afganistanu i dla sił koalicji (w tym w kwestii powrotnego tranzytu);
- starała się zapobiec ewentualnemu przeniesieniu ciężaru zachodniej, w tym zwłaszcza amerykańskiej obecności wojskowej z Afganistanu do Azji Centralnej i jej petryfikacji;
- aktywizowała kontakty z sąsiadami Afganistanu (zwłaszcza Pakistanem i Tadżykistanem), prowadząc dialog na temat sytuacji w tym kraju;
- starała się tworzyć instrumenty na rzecz zwiększenia swojej obecności w sferze bezpieczeństwa w Azji Centralnej.

### 3. Scenariusze dalszej rosyjskiej polityki

W Afganistanie, mimo rosnącego zaangażowania wojskowego sił zachodnich, sytuacja bezpieczeństwa pogarsza się. Siły Talibanu, korzystające m.in. z zaplecza na pograniczu pakistańsko-afgańskim, zadają coraz silniejsze ciosy ciągle jeszcze dość słabym siłom rządowym i niewystarczającym liczebnie siłom międzynarodowym. Tymczasem społeczeństwa demokratycznych państw zachodnich nie tolerują już tak wysokiego poziomu strat i wywierają rosnącą presję na własne rządy, które chcą jak najszybciej wycofać się z Afganistanu (w przypadku rządu amerykańskiego niekoniecznie całkowicie). Zarówno rząd afgański, jak i większość koalicjantów skłania się do rozmów z talibami, co może oznaczać w nieodległej przyszłości scenariusz podzielenia się władzą z Talibanem (a *de facto* oddania mu władzy pod pewnymi warunkami). To z kolei może (choć nie musi) doprowadzić do oporu północnej części kraju zdominowanej przez narody niepusztuńskie. Gdyby okazał się on skuteczny, może to prowadzić do podziału kraju na dwie strefy oddzielone pasmem gór Hindukuszu.

Dla Rosji oznacza to w uproszczeniu wybór między dwiema strategiami: działaniem na rzecz maksymalnego wzmocnienia frontu antytalibańskiego zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz Afganistanu bądź też przygotowaniem się na wypadek stopniowego, pokojowego przekazania władzy przedstawicielom Talibanu i nawiązaniem z nimi pragmatycznych relacji.

### 3.1. Rosja wobec kontynuacji walki z Talibanem

Rosja mogłaby podjąć wysiłki z jednej strony na rzecz odtworzenia Sojuszu Północnego w Afganistanie i w pewnym stopniu powrotu do *status quo ante* z połowy lat 90. Przy wsparciu politycznym, finansowym i wojskowym Rosji (choć mało prawdopodobne jest bezpośrednie rosyjskie zaangażowanie wojskowe) w północnym Afganistanie powstałby swoisty bufor skierowany przeciwko oparanemu przez talibów południu kraju.

Jednocześnie Rosja zaktywizowałaby dawny międzynarodowy sojusz antytalibański z udziałem Indii, Iranu, Tadżykistanu i Uzbekistanu, a także USA i czołowych państw zachodnich, które wspólnie z Rosją podjęłyby próbę budowy wokół Afganistanu swoistego kordonu sanitarnego, utrudniającego zarówno eksport radykalizmu islamskiego do Azji Centralnej i dalej, jak i nielegalny eksport narkotyków.

Za takim scenariuszem przemawia m.in. ryzyko, jakie wiąże się dla Rosji z opowaniem przez talibów całości Afganistanu. Jest prawdopodobne, że talibowie podjęliby próbę eksportu radykalnego islamu do Azji Centralnej, co w przypadku powodzenia uderzyłoby także w rosyjskie interesy w regionie (rosyjska obecność polityczna i wojskowa jako obca kulturowo i ideologicznie). Mogliby także, jak to było w latach 90., wspierać radykalizm islamski na rosyjskim Kaukazie Północnym. Z pewnością także sprzyjałoby to zwiększeniu eksportu narkotyków wyrządzającego szkody w Rosji. Ponadto współpraca w zwalczaniu Talibanu sprzyjałaby rosyjskiej obecności wojskowej w przynajmniej niektórych państwach i regionach Azji Centralnej i ich współpracy dwustronnej i wielostronnej z Rosją. Z drugiej strony Rosja stałaby się istotnym partnerem USA i NATO w powstrzymywaniu i lokalizowaniu talibów, co mogłoby przynieść Moskwie dodatkowe korzyści w sferze politycznej i ekonomicznej. Gdyby udało się stworzyć, w wyniku faktycznego podziału Afganistanu, stabilny bufor na pół-

nocy kraju, Rosja mogłaby podjąć próbę wykorzystania tego także dla swoich interesów gospodarczych (m.in. kluczowe złoża surowców, którymi zainteresowana jest Moskwa, zlokalizowane są w północnym Afganistanie).

Przeciwko takiemu scenariuszowi przemawia fakt, iż wpływ rosyjski wobec dawnych przedstawicieli Sojuszu Północnego w Afganistanie w ostatnich latach zmalał, miejsce Rosji zajęli inni aktorzy. Nie jest wcale pewne, że to Rosja byłaby głównym patronem antytalibańskiej opozycji. Zadanie to mogłyby z powodzeniem przejąć USA i NATO (co według niektórych rosyjskich ekspertów już się dzieje), co prowadziłoby do groźnego z perspektywy percepcji Moskwy zastąpienia jej także jako głównego aktora i sponsora współpracy wojskowej i w sferze bezpieczeństwa z państwami Azji Centralnej – jako „zaplecza frontu”. Mogłoby to prowadzić do realizacji „czarnego scenariusza” dla Rosji: przeniesienia głównego punktu ciężkości wojskowej obecności zachodniej z Afganistanu do Azji Centralnej, zwiększenia i petryfikacji tej obecności.

### 3.2. *Modus vivendi* Rosji z Talibanem

Rosja mogłaby bardziej zdecydowanie poprzeć karzajowską politykę „pojednania narodowego” i podjąć próbę bardziej bezpośredniego zaangażowania w jej realizację. W szczególności Rosja mogłaby poprzez bezpośrednie nieoficjalne kontakty z częścią Talibanu spróbować stać się faktycznym patronem części pusztuńskich konserwatystów. Mogłaby także zacieśnić współpracę z Pakistanem, w tym jego służbami specjalnymi, próbując w ten sposób uzyskać większy wpływ na sytuację wewnętrzną w Afganistanie. Tym samym Rosja poparłaby utrzymanie jedności Afganistanu za cenę jego „talibanizacji”<sup>75</sup>.

Za takim scenariuszem przemawia to, iż rząd Karzaja, przy wsparciu przynajmniej części państw i elit zachodnich, faktycznie już prowadzi dialog z częścią Talibanu w ramach polityki „pojednania narodowego”. USA i inne państwa zachodnie starają się obecnie nie tyle wygrać „wojnę z Talibanem”, ile jak najszybciej stworzyć warunki dla wycofania gros swych sił zbrojnych z Afganistanu (do 2014 roku). Szukanie przez Rosję *modus vivendi* z Talibanem byłoby w tej

<sup>75</sup> Za takim scenariuszem opowiada się m.in. rosyjski ekspert i polityk Siemion Bagdasarow, członek komitetu ds. międzynarodowych Dumy Państwowej.

sytuacji włączeniem się w logikę toczącego się już procesu i swoistą „ucieczką do przodu”. Co więcej, gdyby udało się zakończyć lub choćby istotnie ograniczyć na drodze politycznej zbrojny konflikt afgański, znikłby powód nie tylko dla istotnej zachodniej obecności wojskowej w Afganistanie, ale – co kluczowe dla Rosji – także w Azji Centralnej. „Talibanizacja” Afganistanu połączona z wycofaniem sił zachodnich z tego kraju wywołałaby niewątpliwie poważne zaniepokojenie państw Azji Centralnej, narażonych odtąd bardziej na eksport islamskiego radykalizmu i narkotyków z Afganistanu. Mogłoby to stać się silnym argumentem na rzecz zacieśnienia ich współpracy wojskowej i w sferze bezpieczeństwa z Rosją, tworząc przeciw wagę nie tylko dla wpływów zachodnich, ale też rosnących gwałtownie wpływów chińskich w regionie.

Przeciwko takiemu scenariuszowi przemawia, opisane wyżej, ryzyko eksportu z Afganistanu do Azji Centralnej, a być może także do samej Rosji, nadmiernej destabilizacji wywołanej ekstremizmem islamskim. Przede wszystkim jednak istnieje niepewność co do postawy USA i państw Azji Centralnej wobec „talibanizacji” Afganistanu. Podobnie jak to było przejściowo w latach 90., mogą oni dostrzec pewne zalety stabilizacji sytuacji, a niektórzy z nich nawet nawiązać pragmatyczne relacje z nowymi afgańskimi władzami. Mogłoby to stworzyć nową sytuację geopolityczną w regionie i otworzyć możliwości realizacji znaczących projektów infrastrukturalnych (energetycznych i transportowych) łączących Azję Centralną z Azją Południową, niekoniecznie zgodnych z interesami Federacji Rosyjskiej. Z kolei gdyby stosunek USA i państw Azji Centralnej wobec rządów talibów w Afganistanie pozostał zasadniczo wrogi, istniałoby z punktu widzenia Rosji ryzyko, że tworzenie wokół Afganistanu kordonu sanitarnego będzie wiązało się ze zwiększeniem, a nie zmniejszeniem współpracy w sferze bezpieczeństwa i obecności wojskowej USA w Azji Centralnej. Mogłoby to z kolei zachęcić Chiny do zacieśnienia współpracy w sferze bezpieczeństwa z państwami Azji Centralnej dla przeciw wagi obecności zachodniej, co byłoby potencjalnie groźne w ocenie Moskwy.

## Zakończenie

Powyższe rozważania wskazują, iż Rosja stoi przed niełatwym wyborem dalszej strategii wobec problemu afgańskiego. Scenariusz dla Rosji optymalny – znaczące wzmocnienie afgańskich sił bezpieczeństwa i rządu Karzaja, gwarantujące możliwość wycofania w nieodległej perspektywie sił zachodnich z Afganistanu i z Azji Centralnej nie prowadzące do pogłębienia destabilizacji – wydaje się mało realne. Nie jest w pełni jasne, która opcja jest obecnie preferowana przez rosyjskie władze. Wydaje się, że Moskwa nie ma spójnej i konsekwentnej strategii. Jest prawdopodobne, że rosyjska elita rządząca, podobnie jak środowisko eksperckie<sup>76</sup>, jest w tej sprawie podzielona. Najprawdopodobniej mamy tu do czynienia z jednej strony z podziałem na zwolenników oparcia się na prezydencie Karzaju bądź też na ludziach byłego Sojuszu Północnego, względnie zwolenników *modus vivendi* z Talibanem; z drugiej strony na zwolenników silniejszego wsparcia sił międzynarodowych i współpracy z Zachodem bądź zwolenników „zbrojnej neutralności” i wypierania Zachodu z Afganistanu i Azji Centralnej. W praktyce władze rosyjskie zdają się obecnie realizować jednocześnie elementy wszystkich zarysowanych wyżej strategii, starając się zostawić sobie jak najszersze pole manewru.

Marek Menkiszak

współpraca researcherska: Katarzyna Jarzyńska

<sup>76</sup> Por. np. D. Trienin, A. Małaszenko, Afganistan. Wzгляд iz siewiera, Moscow Carnegie Center, Moskwa 2010; Jurij Krupnow i in., Put' k miru i sogłasiju w Afganistanie opriedielajetsia pozicijej, kotoruju zajmijot Rossija, Moskwa 2008; A. Umnov, Rossija zaintieriesowana w jedinom Afganistanie, Afghanistan.ru, 23.08.2007; Władimir Jewskiejew, Afganistan kak obszczaja rossijsko-amierikanskaja problema, RIA Nowosti 29.06.2009; wywiad Siemiona Bagdasarowa dla RIA Nowosti, 30.07.2008, <http://viperson.ru/wind.php?ID=473822&soch=1>; Omar Nessar, Afganistan w łowuszkie..., *op.cit.*





## **Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpi**

Ośrodek Studiów Wschodnich (OSW) jest instytucją ekspercką zajmującą się monitorowaniem oraz analizą sytuacji politycznej, gospodarczej i społecznej w Rosji, na Kaukazie i w Azji Centralnej, w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, w Niemczech oraz na Bałkanach.

OSW powstał w 1990 roku i jest w całości finansowany z budżetu państwa. W 2006 roku Ośrodkowi nadano imię założyciela – Marka Karpi.

Odbiorcami naszych opracowań są przede wszystkim instytucje państwowe: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Kancelaria Prezydenta RP, ministerstwa i agencje rządowe, a także Sejm i Senat RP.

Szczególnie aktywnie włączamy się w dyskusję dotyczącą polityki wschodniej Unii Europejskiej, wyzwań dla bezpieczeństwa energetycznego oraz procesów transformacji politycznej i społeczno-gospodarczej sąsiadów Polski.

Znaczna część naszych publikacji dostępna jest na stronie internetowej [osw.waw.pl](http://osw.waw.pl)

## **Centre for Eastern Studies**

The Centre for Eastern Studies (OSW) is an expert institution that monitors and analyses the political, economic and social situation in Russia, the Caucasus, Central Asia, Central and Eastern Europe, Germany and the Balkans.

OSW was founded in 1990 and is fully financed from the state budget. In 2006 the Centre was named in honour of its founder Marek Karp.

Our studies are addressed mainly to state institutions including the Chancellery of the President of the Republic of Poland, the Chancellery of the Prime Minister, ministries and government agencies, as well as the Sejm and Senate of the Republic of Poland.

We are particularly active in discussions concerning the European Union's Eastern Policy, challenges to energy security, as well as the political, social and economic transformation processes in countries neighbouring Poland.

Many of our publications are available online at: [osw.waw.pl](http://osw.waw.pl)

## SERIE WYDAWNICZE

■ **Punkt Widzenia** – krótkie opracowania analityczne prezentujące opinie naszych ekspertów na aktualne tematy; wydawane w języku polskim i angielskim.

■ **Prace OSW** – duże opracowania analityczne poświęcone ważnym procesom politycznym, społecznym i gospodarczym zachodzącym na obszarze zainteresowania OSW; wydawane w języku polskim i angielskim.

■ **Raport OSW** – prezentacja wyników realizowanych projektów badawczych.

## NEWSLETTERY OSW

■ **Tydzień na Wschodzie** – tygodniowy biuletyn analityczny dotyczący obszaru Rosji, Ukrainy, Białorusi, Kaukazu i Azji Centralnej (wersja angielska: **EASTWEEK**)

■ **BEST OSW** – tygodniowy biuletyn analityczny dotyczący obszaru krajów bałtyckich, Europy Środkowej, Niemiec oraz Bałkanów (wersja angielska: **CEWEEKLY**)

■ **Komentarze OSW** – w tej serii publikujemy analizy o najistotniejszych wydarzeniach z obszaru naszego zainteresowania w pogłębionej formie (wersja angielska: **OSW Commentary**)

*Newsletters OSW są dostępne w bezpłatnej prenumeracie*

## PUBLICATION SERIES

■ **Policy Briefs** – short analytical studies presenting the opinions of our experts on current policy issues, published in Polish and in English.

■ **OSW Studies** – large analytical studies devoted to major political, social and economic processes taking place in OSW's area of interest; published in Polish and in English.

■ **OSW Report** – presentations of the results of research projects carried out by OSW.

## OSW NEWSLETTERS

■ **EASTWEEK** – a weekly analytical newsletter on Russia, Ukraine, Belarus, the Caucasus and Central Asia (published in Polish as **Tydzień na Wschodzie**).

■ **CEWEEKLY** (Central European Weekly) – a weekly analytical newsletter on the Baltic States, Central Europe, Germany and the Balkans (published in Polish as **BEST OSW**).

■ **OSW Commentary** – a series of more in-depth analyses concerning the most important events and developments in our area of interest (published in Polish as **Komentarze OSW**).

*OSW newsletters are available free of charge, subject to subscription*